Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ *24. III. 1981 r.* ■ *Nr 60 (10153)* ■ *Rok XXXIII* ■ *Cena 1 zł* ■ *Wyd. A*

Czwarty dzień głębokiego kryzysu

Polacy przeciwko konfrontacji

Jedyne wyjście: obustronna wierność realnym umowom społecznym

Kolejny dzień kryzysu wywołanego czwartkowymi zajściami w Bydgoszczy. Od rana wszyscy Polacy z nadzieją i niepokojem oczekują wieści z miasta, które jest dziś na ustach wszystkich. Z nadzieją i niepokojem słuchamy kolejnych wydań wiadomości radiowych i telewizyjnych. Wiara, że posierpniowe doświadczenia pozwolą raz jeszcze metodą dialogu zażegnać widmo konfrontacji i obawa, że wstrząsany częstymi niepokojami kraj chyli się ku gospodarczemu a i politycznemu zamętowi. Nadzieja, bo przecież podjęto przerwane rozmowy. Strach, że są siły, którym zależy, by proces odnowy został zakłócony. I zbliżone w tonie odezwy, nawoływania wszystkich, którym los Polski nie jest obojętny, o spokój, którego podstawą może być tylko ujawnienie i ukaranie winnych.

Redakcyjne teleksy przynoszą od rana informacje dotyczące „najgroźniejszego od Sierpnia kryzysu". W Bydgoszczy uzgadniają wspólne stanowisko Egzekutywy KW i KM PZPR. Z apelem o pełne zbadanie i przedstawienie społeczeństwu całokształtu tragicznych wydarzeń występują posłowie ziemi bydgoskiej, „nie ma takich różnic, które nie mogą być rozstrzygnięte na gruncie prawa i przy bezwzględnym jego poszanowaniu" — głosi m. in. oświadczenie Prezydium OK FJN. Pełnej i rzetelnej informacji żądają w apelach organizacje i instancje PZPR, poszczególne MKZ przekształcające się kolejno w Międzyzakładowe Komitety Strajkowe.

Nawoływania o rozsądek płyną także z naszego regionu. Jak zawsze nie zabrakło w tej ważnej sprawie stanowiska krakowskiej „Kuźnicy": „wypadki bydgoskie muszą być dokładnie wyjaśnione, wina ustalona i winni ukarani, bez względu na to kim byli sprawcy i inspiratorzy konfliktu" Żądanie rozliczenia winnych i przedstawienia rzetelnych, pełnych informacji znajdujemy w oświadczeniu Komitetu Strajkowego HiL.

W przeświadczeniu, że jak najszersze informowanie o przebiegu sytuacji, o nastrojach jest naszym najważniejszym, bo obywatelskim obowiązkiem, przekazujemy dziś podobnie, jak wczoraj pełny zestaw dostępnych nam informacji. Zarówno tych, które płyną z teleksów Polskiej Agencji Prasowej, jak i tych, które nadsyłają i przynoszą reporterzy „Gazety Krakowskiej".

Reporter „Gazety" J. Sadecki z Bydgoszczy

Dom Kultury ZNTK w Bydgoszczy otoczony sporym tłumem. O 17.15 rozpoczyna się posiedzenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność". Przy drzwiach zamkniętych. W sąsiednim pokoju kilkudziesięciu dziennikarzy czeka na wiadomości, na ważne decyzje KKP. Obok dziennikarzy krajowych spora grupa zagranicznych. Są przedstawiciele „Reutera", „New Jork Timesa", jest także agencja TASS i dziennik „Prawda", są fotoreporterzy z francuskiej „Gammy". Red. **Teresa Torańska** dzieli się wrażeniami z dziennikarskiej wizji lokalnej w sali obrad WRN. Pozostało tam wszystko tak jak w dramatyczny wieczór czwartkowy. Nic nie zmieniono — można zobaczyć. Na stołach butelki, niedopałki i trochę herbatników. A gdzie te paczki z żywnością? Czyktoś je zabrał? ...Pilnujący salę pan nie potrafi odpowiedzieć na pytanie Torańskiej.

Rzecznik prasowy MKZ ma pierwsze informacje dla dziennikarzy. W obradach prowadzonych przez **Andrzeja Celińskiego** uczestniczy **Lech Wałęsa**. Dziękuje on przedstawicielom MKZ-tów za powstrzymanie się od akcji strajkowych i za rozwagę. Program posiedzenia przewiduje omówienie:

1. Aktualnej sytuacji w Bydgoszczy. 2. Kwestii ruchu chłopskiego i strajku okupacyjnego w siedzibie WK ZSL. W punkcie trzecim przewiduje się podjęcie stanowiska i określenie działań ruchu „Solidarność" w aktualnej sytuacji.

ZAPOWIADA SIĘ, ŻE OBRADY MOGĄ POTRWAĆ BARDZO DŁUGO

Po godz. 18 w lokalu Zarządu Miejskiego ZSMP konferencja prasowa bydgoskich młodzieżowców. Na ścianie duży cytat z Pascala: **„Nie mogąc dać siły sprawiedliwości — usprawiedliwia się siłę".**

Obecni są młodzi radni uczestniczący w czwartek w sesji WRN. Na początek wysłuchujemy kilku dokumentów. Relację Wojewódzkiego Zespołu Młodych Radnych o wydarzeniach w dniu 19 marca przewodniczący tego zespołu **Kazimierz Gabiński** opatruje komentarzem: **z treścią tej relacji zgadzają się wszyscy młodzi radni.** Wszelkie rozbieżności w relacjach wykreśliliśmy.

A OTO TREŚĆ TEGO DOKUMENTU:

Na podstawie relacji radnych członków Wojewódzkiego Zespołu Młodych Radnych, którzy brali udział w VI sesji WRN oraz w wydarzeniach po niej następujących a także na podstawie treści analizy komunikatu i stanowiska radnych sprecyzowanych po zakończeniu sesji, składamy relację. Czynimy to w celu poinformowania społeczeństwa o tych faktach i wydarzeniach, w zakresie których jesteśmy w pełni zgodni.

Podczas obrad, dwukrotnie głosowano wnioski sprecyzowane przez przewodniczącego WRN odmiennie od wnioskujących. Brak poinformowania radnych o ustalonej wcześniej gwarancji udzielenia głosu przedstawicielowi MKZ NSZZ „Solidarność" wraz z wcześniejszymi błędami, były powodem nieporozumień w kwestii przerwania obrad. Po zabraniu głosu przez Jana Rulewskiego zrodziło się wśród radnych wrażenie świadomego uniku ze strony kierownictwa WRN. W związku z tym część radnych postanowiła pozostać i wyjaśnić te sprawy, podejmując jednocześnie wspólne ustalenia.

Radni, działając w przeświadczeniu zgodności z ich

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

KRAJ: Powszechne wołanie o spokój, rozwagę, o sprawiedliwość

WARSZAWA (PAP). 23 bm. w czwartym dniu najcięższego od Sierpnia kryzysu społecznego załogi pracowały normalnie, panował spokój i porządek. Jednak wydarzenia w Bydgoszczy, spowodowały stan wysokiego napięcia społecznego, który nadal się utrzymuje. Wyrazem tego jest m. in. pogotowie strajkowe w licznych zakładach, a także rezolucje i oświadczenia podejmowane przez załogi robotnicze, organizacje społeczne, środowiska naukowe i twórcze. Domagano się wyjaśnienia do końca wydarzeń w Bydgoszczy, i ukarania tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za niebezpieczne zaostrzenie sytuacji w kraju. Powszechne są zarazem nadzieje na rozstrzygnięcie również i tego konfliktu drogą porozumienia. Stąd — ze szczególnym zainteresowaniem i troską oczekiwano tego dnia wyników bydgoskich obrad Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność" oraz wznowienia w środę rozmów delegacji „Solidarności" z przedstawicielami rządu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

20 minut po północy

Raport i wnioski dla premiera

BYDGOSZCZ (PAP). W dniach 22 i 23 bm. do późnych godzin nocnych prowadziła w Bydgoszczy pracę powołana przez prezesa Rady Ministrów Komisja Rządowa.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu — w oparciu o wstępne ustalenia grupy ekspertów — komisja zainicjowała rozmowy z przedstawicielami MKZ „Solidarność", wysłuchała bardzo licznych świadków wydarzeń (posłów, radnych WRN, lekarzy, funkcjonariuszy MO, pracowników UW i innych) oraz gromadziła dokumenty.

Komisja zbadała te wydarzenia i ich prawną ocenę, które miały miejsce na sali posiedzeń WRN po przerwaniu sesji.

Komisja zapoznała się z informacją Prokuratury Wojewódzkiej o podejmowanych czynnościach w związku z doznanymi obrażeniami ciała przez **J. Rulewskiego, M. Łabentowicza i M. Bartoszcze.**

Przedstawiciele MKZ „Solidarność" przedłożyli Komisji Rządowej szereg postulatów związanych z wydarzeniami.

Komisja przeprowadziła w oparciu o dostępne źródła dokładne zbadanie wydarzeń i zebrała obszerne materiały niezbędne dla przygotowania raportu w sprawie wydarzeń w Bydgoszczy. Materiały te będą obecnie intensywnie opracowywane, poddane analizie, w razie potrzeby dodatkowo wyjaśniane. Raport i wynikające z jego ustaleń wnioski zostaną przedstawione prezesowi Rady Ministrów.

Debata z premierem

Polska musi być krajem bez racjonowania żywności

WARSZAWA (PAP). 23 bm. — w przeddzień VII krajowego zjazdu delegatów kółek rolniczych — prezes Rady Ministrów, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** spotkał się z Prezydium Rady Głównej i Zarządem Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Omówiono dotychczasową realizację wniosków i postulatów skierowanych do prezesa Rady Ministrów 4 grudnia 1980 r. i 24 stycznia br. w imieniu rolników indywidualnych przez Radę Główną CZKR oraz tryb i możliwości rozwiązania kolejnych spraw, mających szczególne znaczenie dla poprawy warunków życia i pracy ludności wiejskiej.

O przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej i przygotowaniach do VII zjazdu kółek rolniczych poinformował prezes Zarządu CZKR — **Józef Kozioł.** Podkreślił, iż głównym celem kampanii było przywrócenie w pełni samorządnego charakteru tej chłopskiej organizacji, która zrzesza ponad 2,6 mln członków.

W trakcie bardzo ożywionej i gorącej dyskusji we wszystkich ogniwach tej masowej, społeczno-zawodowej organizacji ze szczególną siłą akcentowano zwłaszcza konieczność zapewnienia trwałości gospodarce chłopskiej, zdecydowanej poprawy zaopatrzenia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji, rozwiązania problemów ekonomicznych wsi oraz gwarancji dla samorządu rolniczego.

Idziemy na VII zjazd kółek rolniczych z programem organizacji otwartej dla wszystkich form samorządności.

Przewodniczący powołanego 4 bm przez prezesa Rady Ministrów zespołu do koordynowania realizacji wniosków zgłoszonych przez samorząd kółek rolniczych, **Jerzy Wojtecki** stwierdził, że załatwiono już szereg spraw. (Ich omówienie zawarte jest w artykule pt. 40 dni rządu W. Jaruzelskiego, który zamieszczamy poniżej).

Realizacja wszystkich słusznych wniosków rolników, do której rząd i resort rolnictwa odnoszą się z całą powagą,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Obradowało Prezydium OK FJN

Cała Polska obchodzić będzie 100. rocznicę urodzin gen. W. Sikorskiego

WARSZAWA (PAP). 23 bm. obradowało w Warszawie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obrady, które prowadził przewodniczący Rady Państwa i OK FJN, **Henryk Jabłoński,** poświęcone były aktualnym zadaniom FJN w obecnej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej kraju, problemom tworzenia ogniw FJN na wsi oraz obchodom Miesiąca Pamięci Narodowej i ważniej-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś w numerze:

● 33 pytania do I sekretarza KK PZPR Krystyna Dąbrowy — str. 4.

● Oriana Fallaci: Wróciłabym tu raz jeszcze, ale czy będzie po co i czy będzie to możliwe — str. 3.

● Komunikat z konferencji prasowej w Prokuraturze Generalnej — str. 3.

● Reporterskie rozterki Edmunda Piekarza — zamiast mięsa możemy mieć tylko kartki — str. 3.

Wypowiedź ministra sprawiedliwości J. Bafii dla „Krakowskiej"

Wraz z red. Tomaszem Domalewskim z „Dziennika Polskiego" zjawiamy się o godz. 13 w Urzędzie Wojewódzkim.

— Czy będzie można już dostać się do ministra Bafii? Wczoraj przekazywał nam wiadomość, że dziś to będzie możliwe...

— Ależ skądże, żadnej komisji tu już nie ma... — przekonuje sekretarka wojewody.

W tym momencie otwierają się drzwi gabinetu i wychodzi... minister sprawiedliwości, profesor **Jerzy Bafia.** Od razu identyfikuje waszego wysłannika jako dziennikarza „Gazety Krakowskiej". Przypominam jednak, że podczas spotkania z naszym zespołem, szef resortu sprawiedliwości obiecał zawsze pomagać dziennikarzom „Krakowskiej" i udzielać im w pierwszej kolejności informacji. Proszę o kilka zdań specjalnie dla „Gazety".

— Ale co ja wam mogę powiedzieć? Gdy dziennikarz przygotowuje reportaż, to najpierw zbiera drobiazgowo materiały, a dopiero potem pisze, formułuje wnioski...

Minister spieszy się, rozmawiamy na stojąco w sekretariacie wojewody. Pośpiesznie notuję na kartkach papieru odpowiedzi. Kilka minut wcześniej „wysiadł" magnetofon pożyczony od miejscowych dziennikarzy.

— Panie ministrze, MKZ w Bydgoszczy podał wczoraj komunikat, że rozmowy z wami nie odbędą się, gdyż komisja rządowa nie posiada kompetencji...

— Uchwała MKZ związana jest z tym, że podczas pierwszego wstępnego spotkania poddałem propozycję by MKZ pomógł naszej komisji w wypełnieniu misji, aby mogła zebrać najpełniejszy materiał i przygotować raport o wydarzeniach dla premiera. MKZ przedstawił listę 10 postulatów i chce rozmawiać tylko na temat tych 10 postulatów. Domaga się np. zwołania sesji WRN w pilnym trybie, pociągnięcia do odpowiedzialności przewodniczącego WRN i innych osób, także z administracji państwowej. Uważam, że najpierw winniśmy podjąć wszystkie czynności niezbędne do zbadania wszelkich okoliczności wydarzeń i w konsekwencji przedstawić premierowi pełny raport. Nawiązanie do postulatów może znaleźć się na drugim miejscu. A więc najpierw dowody, a potem wnioski. Rozmowa o postulatach uzależniona jest przecież od ustaleń raportu.

— Zatem: czy macie kontakt z MKZ?

— Cały czas się kontaktujemy, staram się utrzymać łączność... Sądzę, że weźmie górę dobra wola aby pomóc nam w wyjaśnieniu całej sprawy.

— Panie ministrze, pytanie specjalnie dla „Krakowskiej": w Bydgoszczy była już przecież komisja na czele z zastępcą prokuratora generalnego. Czy komisja którą pan teraz kieruje nie wykonuje tej samej pracy jeszcze raz?

— Ustalenia komisji, której przewodniczył prokurator Żyta traktujemy jako materiał wstępny. Był to bardzo wąski zespół... Teraz potrzeba całościowego zbadania wydarzeń...

— Kiedy komisja zakończy pracę?

— Nie mogę określić bo mamy dużo pracy. Przeprowadziliśmy już kilkadziesiąt rozmów z radnymi, lekarzami, bezpośrednimi świadkami wydarzeń, z urzędnikami.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Godz. 0.30

Głosy realistów: dajmy szansę ludziom, którzy są za odnową

Otrzymaliśmy informację z budynku ZNTK w Bydgoszczy, gdzie obraduje Krajowa Komisja Porozumiewawcza „Solidarności". Na salę obrad wpuszczono dziennikarzy. Na 41 MKZ — 36 wypowiedziało się za strajkiem powszechnym. Pozostaje rozstrzygnąć jaką będzie miał formę. Czy będzie to strajk ostrzegawczy w czwartek lub piątek, następnie powszechny we wtorek 31 marca br. czy też KKP zdecyduje się tylko na strajk ostrzegawczy. Wchodzi też w rachubę strajk powszechny, nie poprzedzony ostrzegawczym.

Wałęsa i doradcy próbują łagodzić sytuację i wskazują, że trzeba się liczyć z następstwami; trzeba dać szansę tym siłom, które opowiadają się na odnową.

Godz. 1.40

Kolejny telefon od red. Sadeckiego: obrady KKP trwają, wniosek o przerwanie obrad i odłożenie ich dalszego ciągu do wtorku upadł. Mec. Olszewski i red. T. Mazowiecki w płomiennych przemówieniach apelują o spokój mówiąc: „NIE SZTUKA ROZPOCZĄĆ STRAJK, SZTUKA GO WYGRAĆ".

Godz. 3.30

Dla tej informacji wstrzymaliśmy maszyny drukarskie

Do 3.00 nad ranem KKP dyskutowała nad tym jakie zająć stanowisko w obecnej sytuacji kraju. Po długiej wymianie opinii KKP zaleciła MKZ-tom przeniesienie ich siedzib na teren zakładów pracy, z których możliwe będzie sprawne kierowanie związkiem. KKP podjęła decyzję o przystąpieniu w środę do dalszych rozmów z rządem, a także o powołaniu w wyborach tajnych 10-osobowego kierownictwa związku, w razie gdyby tego wymagała sytuacja. KKP uważa, że obecna chwila wymaga podjęcia decyzji o strajku. Ze względu na późną porę i zmęczenie członków KKP uznano, że decyzję czy strajk powszechny ma być poprzedzony strajkiem ostrzegawczym i jakie byłyby terminy tych strajków nie można podejmować pochopnie. Wymaga ona rozwagi i głębszego przeanalizowania.

Jak informuje nasz wysłannik, dyskusja była niezmiernie burzliwa, po kilkakroć głosowano te same kwestie. „Twardą" postawę zajęły niektóre MKZ-ty, m. in. Katowice, Bielsko, Radom. Natomiast bardziej umiarkowanie wypowiadał się L. Wałęsa (w pewnym momencie zdenerwowany przebiegiem debaty wybiegł z sali) i wszyscy eksperci „Solidarności" z J. Kuroniem, T. Mazowieckim i in. Red. Mazowiecki powiedział: — „Twardym zachowaniem przeciwstawimy sobie wszystkich ludzi we władzach, a przecież one nie stanowią monolitu". Ostateczne decyzje zapadną dzisiaj po godz. 10.00, gdy KKP wznowi obrady.

JERZY SADECKI

Apel krakowskiej „Kuźnicy"

Winni muszą być ukarani — bez względu na to kim by byli

Prezydium Rady „Kuźnicy" apeluje do wszystkich środowisk w Polsce, aby w tych dniach niebezpiecznego napięcia społecznego, które może zniweczyć nasze wspólne wysiłki, zmierzające do odrodzenia socjalizmu i opanowania kryzysu narodowego — zrobili wszystko co jest w ich mocy dla zachowania pokoju społecznego.

Wypadki bydgoskie muszą być dokładnie wyjaśnione, wina ustalona i winni ukarani, bez względu na to kim byli sprawcy i inspiratorzy konfliktu.

Wierzymy, że w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w „Solidarności" jest dość sił, aby zdecydowanie położyć kres dalszym niepokojom i prowokacjom, skądkolwiek by pochodziły.

Wierzymy, że zwycięży rozum i odpowiedzialność wobec narodu.

Projekt ustawy o samorządzie rolniczym

◆ Gospodarstwa indywidualne trwałym składnikiem rolnictwa ◆ Prawo rolników do akcji protestacyjnej

Projekt ustawy o samorządzie rolniczym spotkał się z wielkim zainteresowaniem wsi. Już trwa nad nim dyskusja w zespołach poselskich, organizacjach rolniczych, spółdzielczości — często w atmosferze dużego napięcia. Pragnąc umożliwić szeroką konsultację całej społeczności wiejskiej drukujemy na str. 5 pełny tekst tego projektu. Uważamy bowiem, że wychodzi on naprzeciw wielu postulatom rolników. Stwarza możliwość tworzenia — niezależnie od działających już na wsi — nowych organizacji zrzeszających rolników indywidualnych. W projekcie tym czytamy, iż ustawa daje prawo sprzeciwu wobec błędnych decyzji administracji, umożliwia akcję protestacyjną dla poparcia żądań rolników.

Jest w tym projekcie mowa o zadaniach organizacji samorządowych. Ale jest jeszcze wiele niedomówień jak choćby sprawa samorządu wsi, rola Gminnej Rady Narodowej w nowych warunkach, współdziałanie z samorządem spółdzielczym. Sądzimy, że o zaletach i brakach tego projektu najwięcej mają do powiedzenia sami zainteresowani. Czekamy na wasze listy.

40 dni rządu Wojciecha Jaruzelskiego

Czas porządkowania najbardziej elementarnych spraw

WARSZAWA (PAP). Poniedziałek 23 bm. był 40 dniem pracy rządu, pracującego pod kierownictwem gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego.** Niestety nie wszędzie były to dni spokojnej pracy, o którą apelował w Sejmie nowy premier. Mimo to rząd w tym krótkim okresie podjął wiele istotnych problemów, wiele spraw rozwiązał, a innym nadał właściwy bieg.

Rozpoczął się czas porządkowania najbardziej elementarnych spraw naszej gospodarki. Wystarczy przypomnieć, iż opracowano i rozpatrzono kolejno dwie wersje raportu o stanie gospodarki — dokumentu o fundamentalnym znaczeniu dla właściwego określenia kierunków wyjścia z obecnego kryzysu, a w przyszłości dróg rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Opracowano również kolejną wersję 3-letniego programu stabilizacji gospodarczej.

Prezydium Rządu i Rada Ministrów przystąpiły do niezbędnych usprawnień pracy zapowiadanych w sejmowym expose. Utworzony został Komitet Gospodarczy Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera **Mieczysława Jagielskiego.** Powstał Komitet Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkami Zawodowymi kierowany przez wicepremiera **Mieczysława Rakowskiego** oraz Rada Gospodarki Żywnościowej, którą kieruje wicepremier **Roman Malinowski.** Działalność tych nowych organów pozwoli, jak się zakłada, lepiej wykonywać przez rząd jego konstytucyjne obowiązki w obecnej złożonej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Wszystkim tym działaniom towarzyszy kompleks niezwykle istotnych inicjatyw ustawodawczych, których wcielenie w życie przeobrazi społeczno-ekonomiczne oblicze naszego kraju. **Ustawy te stworzą** — powiedział w Sejmie premier — **prawne podwaliny zmian w funkcjonowaniu życia społecznego, organów państwowych i gospodarki.**

Najistotniejszą i najpilniej obserwowaną przez społeczeństwo sferą działań nowego rządu jest realizacja 10-punktowego programu działania zawartego w expose W. Jaruzelskiego.

Realizując pierwszy punkt programu rządowego dotyczący zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły, przede wszystkim w żywność, zapewnienia sprawiedliwego podziału deficytowych dóbr konsumpcyjnych, w ostatnich tygodniach zakończono m. in. prace nad systemem reglamentacji mięsa i jego przetworów, który wejdzie w życie 1 kwietnia br. Uzgodniono ze wszystkimi pionami związkowymi zasady reglamentacji masła, prowadzone są także prace nad systemem ew. reglamentowania przetworów zbożowych. Celem uzyskania dodatkowych środków na im-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Reporter „Gazety" J. Sadecki z Bydgoszczy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

prawami i obowiązkami ujętymi w przepisach, podjęli rozmowę z przedstawicielami MKZ NSZZ „Solidarność", czując się gospodarzami sali sesyjnej. Ostra, polemiczna dyskusja zmierzała z naszej strony do obrony rangi i roli WRN, do wykazania naszych zdolności wyjaśnienia wszystkich kontrowersji na sesji nadzwyczajnej, której zwołanie przesądzono 45 podpisami.

Linia działania mediacyjnego radnych zmierzała do omówienia wszystkich ważnych tematów, podjęcia ustaleń i wspólnego opuszczenia sali. Kierowaliśmy się doświadczeniami ostatniego okresu, by czas rozmów i szczera intencja służyły sprawie wyczerpania wszystkich możliwości porozumienia.

Prowadziliśmy rozmowy z przedstawicielami MKZ NSZZ „Solidarność" bez udziału członków Prezydium WRN. Sześciogodzinne pertraktacje były wielokrotnie przerywane apelami wicewojewodów do radnych o opuszczenie sali, co powodowało reakcję zakłócające sprawne ukończenie prac. Pracując w końcowym etapie w atmosferze braku pomocy i presji licznie zbierających się na zewnątrz budynku WRN ludzi oraz mając przeświadczenie o grze jaka prawdopodobnie miała miejsce poza nami, zmierzaliśmy do momentu, w którym możliwe było opuszczenie sali sesyjnej przez radnych i przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność".

Po kilku godzinach rozmów ze strony władz padła propozycja udania się radnych na naradę do innej sali. Przedstawicicle MKZ „Solidarność" zaprotestowali. Przerwano pracę nad komunikatem i grupa radnych poza 5 osobami udała się na naradę, która trwała kilkadziesiąt minut. Na tej naradzie ustalono jednogłośnie, że po zakończeniu i podpisaniu komunikatu postawimy warunek wspólnego opuszczenia gmachu WRN. W trakcie gdy znaczna część radnych udała się do sali 145 na salę sesyjną wszedł wicewojewoda Bąk z prokuratorem rejonowym. Zarządzono opuszczenie w ciągu 10 minut sali przez MKZ. Na pytanie radnych o grupę radnych, która udała się na salę 145 wicewojewoda Bąk odpowiedział, że nie wrócą. Po 10 minutach na sale wkroczyli funkcjonariusze MO z kamerą i aparatami fotograficznymi oraz liczna grupa cywilów. Radni wracający z sali 145 na salę sesyjną WRN stwierdzili obecność MO, o czym ich nie uprzedzono. Postawiono warunek, aby organa MO opuściły salę, co zostało uczynione po uprzednim wyznaczeniu nam czasu 15 minut na ostateczne zakończenie prac. Prace nad komunikatem przedłużyły się. W trakcie dalszych prac ponownie wchodzili na salę nieliczni funkcjonariusze MO. Następnie liczna grupa milicjantów weszła z powrotem do sali. Przystąpiono do głośnego czytania komunikatu i składania podpisów.

Jednocześnie nastąpiło rozpoczęcie akcji usuwania przedstawicieli MKZ. Doszło do rozstrzygnięcia, które dla nas — prowadzących rozmowy radnych — nigdy nie powinno nastąpić. Grupa radnych, która została do końca akcji interwencyjnej stwierdza, że cywile i organa MO wyciągnęli bocznym wejściem wszystkich członków „Solidarności" poza budynek WRN. Po pewnym czasie wniesiono J. Rulewskiego i M. Łabentowicza. Byli oni poranieni na twarzach. Po kilku minutach zostali oni ponownie wyprowadzeni.

PO TAKIM OŚWIADCZENIU MŁODZI RADNI USTALILI WSPÓLNE STANOWISKO

1. Należy ustalić na jakim szczeblu i kto personalnie uczestniczył w podejmowaniu decyzji i działań ze strony władzy politycznej, państwowej, administracyjnej i NSZZ „Solidarność". Ustalając ich zasadność i legalność trzeba wskazać osoby odpowiedzialne za niesłuszne działanie.

2. Kierujemy wniosek do Rady Państwa i prawników o ścisłe ustalenie prawnych aspektów prowadzenia i przerywania sesji oraz przebywania na sali sesyjnej grupy radnych i przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność". Bulwersuje nas i budzi sprzeciw przeszkadzanie radnym w dokończeniu dążeń do pomyślnego rozwiązania konfliktów bez użycia siły.

3. Wnioskujemy do wszystkich radnych WRN o ustosunkowanie się do postępowania przewodniczącego i Prezydium WRN oraz władz administracyjnych na drugiej części VI sesji WRN.

4. Apelujemy do wszystkich radnych WRN, by na drugiej części VI sesji WRN dokonali pełnej oceny wydarzeń mających miejsce w dniu 19 marca zarówno w zakresie politycznym, społecznym jak i personalnym. Społeczeństwo województwa bydgoskiego winno mieć pewność, że WRN sprawuje swe powinności w całej pełni jako władza państwowa szczebla wojewódzkiego.

5. Apelujemy do społeczeństwa całego kraju i województwa bydgoskiego o obiektywny stosunek do wydarzeń i niepoddawanie się emocjom i plotkom. Liczymy na to, że przed ostatecznym wyjaśnieniem wszystkich ważnych aspektów wydarzeń z dnia 19 marca nie będą podejmowane żadne próby społecznie szkodliwych działań. Czynimy to jako bezpośredni obserwatorzy i uczestnicy wydarzeń — zdecydowani działać obiektywnie w celu ich wyjaśnienia.

DRUGĄ JUŻ OD CZWARTKOWYCH WYDARZEŃ UCHWAŁĘ PODJĘŁO PREZYDIUM ZW ZSMP W BYDGOSZCZY.

Czytamy w niej:

„Wyrażamy aprobatę dla stanowiska zajętego przez 45 radnych WRN, którzy w trudnej sytuacji społeczno-politycznej w naszym województwie, podjęli próbę rozwiązania zaistniałego napięcia drogą negocjacji. Wprowadzenie sił porządkowych na salę obrad, w naszym przekonaniu jest wyraźnym odstępstwem od przyjętego kierunku rozwoju demokracji w naszym kraju.

Jako przedstawiciele młodego pokolenia Polaków oczekujemy od władz państwowych i związkowych, szybkiego znalezienia sposobów rozładowania napięć w życiu społeczno-politycznym kraju. Apelujemy do całego społeczeństwa a szczególnie młodzieży, o zachowanie spokoju i dyscypliny w imię dobra naszej ojczyzny".

Z wielu pytań skierowanych do radnych — członków ZSMP wynotowuję jedno.

— Czy jesteś usatysfakcjonowany przesłuchaniem przez komisję ministra Bafii?

Kazimierz Gąbiński: Mówiłem wszystko co czułem i co widziałem, jestem bardzo zadowolony z rozmowy z komisją.

— Czy podpisywałeś te zeznania?

Kazimierz Gąbiński: nie, nie podpisywałem.

KRAJ: Powszechne wołanie o spokój, rozwagę, o sprawiedliwość

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Bydgoskie fabryki i przedsiębiorstwa, w których trwa gotowość strajkowa, podjęły w poniedziałek normalną produkcję. Przed gmachem dyrekcji zakładów chemicznych „Organika-Zachem" zgromadziło się ponad 1,5 tys. osób na wiecu zorganizowanym przez zakładową „Solidarność", protestując przeciwko sprawcom wydarzeń z 19 bm. Uchwalono rezolucję wspierającą stanowisko MKZ NSZZ „Solidarność" w Bydgoszczy w kwestii podjęcia rozmów z komisją rządową.

Wydarzenia w Bydgoszczy odbiły się szerokim echem wśród załóg zakładów pracy w całym kraju. W wielu fabrykach odbyły się zebrania organizacji partyjnych, podjęto rezolucje. Aktyw partyjny wrocławskich zakładów „Predom-Polar" przyjął oświadczenie, w którym stwierdzono m. in., że bez względu na powody, akcja sił porządkowych w gmachu WRN nie powinna mieć miejsca.

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „PAX" w Bydgoszczy wyraził przekonanie, że nie zostały wyczerpane wszystkie możliwości pokojowego rozładowania napięcia społecznego w Bydgoszczy. Z satysfakcją przyjęliśmy — czytamy m. in. w dokumencie tej organizacji — oświadczenie rzecznika rządu, że intencją premiera gen. Wojciecha Jaruzelskiego jest poszukiwanie rozwiązania powstałego konfliktu w naszym mieście na drodze rozmów i negocjacji. Z satysfakcją przyjęliśmy także decyzję prezydium KKP NSZZ „Solidarność", aby rozmowy te podjęte zostały natychmiast.

W oświadczeniu ZG Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców stwierdzono, że podejmowanie w chwili obecnej akcji strajkowej bez rzetelnego wyjaśnienia okoliczności i przebiegu zajść jest przedwczesne. ZG opowiada się za kontynuowaniem dialogu w atmosferze rozwagi, spokoju i odpowiedzialności.

W wielu miastach i zakładach pracy kolportowane są ulotki i apele, rozklejane są plakaty potępiające użycie siły w konflikcie bydgoskim, zawierające zarazem żądanie pełnego wyjaśnienia jego okoliczności.

Stanowisko KW i KM PZPR w Bydgoszczy

WARSZAWA (PAP). 23 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Egzekutyw KW i KM PZPR, którego celem było dokonanie analizy sytuacji społeczno-politycznej w województwie i mieście w świetle oceny sytuacji w kraju zaprezentowanej przez Biuro Polityczne KC PZPR.

Egzekutywy KW i KM popierają ocenę sytuacji w kraju i woj. bydgoskim przyjętą na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 22 bm i wzywają wszystkie organizacje i instancje partyjne do przedstawienia jej członkom partii i podjęcia niezbędnych działań dla przywrócenia w mieście i województwie bydgoskim atmosfery rzetelnej pracy, ładu i porządku.

Egzekutywy w wyniku przyjazdu do Bydgoszczy, specjalnej komisji rządowej dla pełnego zbadania całokształtu wydarzeń oczekują na szybkie i pełne wyjaśnienie zaistniałego konfliktu, którego źródłem są wydarzenia poprzedzające sesję WRN, a także sam jej przebieg. Tylko wnikliwe przebadanie wszystkich faktów, które towarzyszy wspomnianym wydarzeniom może gwarantować prawidłowe podjęcie decyzji związanych z określeniem przyczyn i sposobu rozwiązania konfliktu.

Dzisiaj jest potrzebny nam wszystkim spokój i duża rozwaga w podejmowanych działaniach, które nie mogą stać się ogniskiem kolejnych konfliktów. Spojrzenie ogółu Polaków skierowane jest na nasze województwo i miasto. To właśnie na nas ciąży ogromna odpowiedzialność za spokój w kraju i za to, aby w sytuacjach bezkonfliktowych można było zrealizować wszystkie zawarte porozumienia.

Stąd też, zwracamy się do członków partii i całego społeczeństwa województwa i miasta o zachowanie pełnej powagi, spokoju i osobistej godności i rozwagi w ocenie sytuacji. Nie możemy — za żadną cenę — dopuścić do tego, aby bydgoskie wydarzenia ostatnich dni przerodziły się w dramat o charakterze ogólnokrajowym o nieobliczalnych skutkach. Egzekutywy KW i KM PZPR wyrażają przekonanie, że społeczeństwo miasta i woj. bydgoskiego rozumie złożoność sytuacji społecznej i politycznej i postawą swą udokumentuje swój patriotyzm.

Posiedzenie Bydgoskiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych

BYDGOSZCZ (PAP). 23 bm. w Bydgoszczy odbyło się posiedzenie komisji współdziałania partii i stronnictw politycznych z udziałem kierownictw KW PZPR, WK ZSL i WK SD. Komisja wyrażając głębokie zaniepokojenie z powodu wzrostu napięcia społecznego i politycznego, jakie ostatnio nastąpiło w Bydgoszczy i na terenie całego województwa stanęła na stanowisku, że podstawowym warunkiem przywrócenia normalnej sytuacji w województwie jest możliwie szybkie, dokładne i w pełni obiektywne zbadanie wszystkich okoliczności ostatnich wydarzeń, ich społecznego i politycznego tła oraz pełne poinformowanie społeczeństwa o wynikach badań. Należy w związku z tym zapewnić komisji rządowej wszelkie warunki dla sprawnej i skutecznej pracy oraz wszechstronną pomoc.

Komisja uważa, że w możliwie szybkim terminie powinna wznowić obrady VI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy i ocenić m. in. przebieg pierwszej części tej sesji.

Kierownictwa wojewódzkich organizacji PZPR, ZSL i SD uważają, że do chwili pełnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności ostatnich wydarzeń należy wstrzymać się z ostatecznymi ocenami, formułowaniem wniosków oraz podejmowaniem wynikających z nich działań. Potrzebą chwili jest zapewnienie ładu i porządku publicznego, działanie zgodne z obowiązującymi normami prawa oraz stwarzania atmosfery spokoju i rozwagi. Nadrzędny interes narodowy, potrzeba rozwiązywania narosłych problemów społecznych i gospodarczych, wymagają bezwzględnego zachowania szczególnego umiaru, trzeźwego rozsądku i politycznej mądrości.

Komisja zwracała się do wszystkich członków PZPR, ZSL i SD o zademonstrowanie politycznej dojrzałości, obywatelskiej odpowiedzialności, osobistej godności w każdej sytuacji i w każdym miejscu o akcentowanie w sposób szczególny własną i zbiorową troskę o dobro kraju i narodu w tych wyjątkowo trudnych, przełomowych dniach.

*

Ukazało się też oświadczenie wspólne WK ZSL i strajkujących rolników. Stwierdza się tam, że podczas strajku nie było niszczenia pomieszczeń ani urządzeń okupowanego budynku. Mówi się także, że co prawda działalność WK ZSL i przyjmowanie interesantów jest w związku ze strajkiem ograniczone, ale członkowie Prezydium WK ZSL nie stwierdzają przypadków złej woli ze strony uczestników strajku.

Oświadczenie posłów ziemi bydgoskiej

BYDGOSZCZ (PAP). Posłowie ziemi bydgoskiej wystosowali apel do mieszkańców województwa, w którym wyrażają głębokie zaniepokojenie zaistniałą sytuacją w województwie i wyrażają głębokie przekonanie, iż przybyła w dniu 22 marca do Bydgoszczy specjalna komisja rządowa do pełnego zbadania całokształtu wydarzeń, sprecyzuje na podstawie zaistniałych faktów, takie stanowisko, które pozwoli dokonać prawidłowej oceny zaistniałej sytuacji, a tym samym pozwoli w sposób konkretny wskazać winnych. Wyrazili również przekonanie, że winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności prawnej. Zaapelowali jednocześnie o spokój społeczny, co jest niezbędne dla skuteczności prowadzonych badań.

KOMUNIKAT LEKARSKI

W czasie kolejnego badania dokonanego przez zespół lekarzy oceniono stan zdrowia Jana Rulewskiego jako dobry. W zakresie objawów związanych z przebyciem wstrząśnienia mózgu zaistniała nieznaczna poprawa. Chory wymaga jednak dalszych badań specjalistycznych, leczenia i obserwacji szpitalnej. Stan zdrowia i samopoczucie Mariusza Łabentowicza jest także dobry.

W imieniu zespołu lekarskiego kierownik Kliniki Neurologicznej dr med. Władysław Malukiewicz.

Cała Polska obchodzić będzie 100. rocznicę urodzin gen. W. Sikorskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

szych rocznic w kwietniu i maju. Przedstawiona została również informacja o działalności krajowego komitetu NFOZ.

Prezydium OK FJN uznało za konieczne zajęcie stanowiska wobec aktualnej, skomplikowanej sytuacji w kraju. Przyjęto w tej sprawie oświadczenie (tekst oświadczenia podajemy oddzielnie).

Postanowiono, iż patronat nad obchodami miesiąca pamięci narodowej oraz 60. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego i 190. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, obejmie OK FJN.

Prezydium podjęło również uchwałę w sprawie obchodów 100. rocznicy urodzin gen. Władysława Sikorskiego — premiera rządu emigracyjnego, naczelnego wodza Polskich Sił Zbrojnych w latach II wojny światowej. Postać generała Sikorskiego, podkreśla się w uchwale, wielkiego Polaka, patrioty i żołnierza, otaczana jest w pamięci Polaków w kraju i za granicą szacunkiem i uznaniem. Prezydium OK FJN podejmując inicjatywę ZBoWiD postanowiło powołać Ogólnopolski Komitet Obchodów setnej rocznicy urodzin Wł. Sikorskiego pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego. Postanowiono sprowadzić prochy gen. Władysława Sikorskiego do ojczyzny oraz zobowiązać ogólnopolski komitet obchodów setnej rocznicy urodzin generała do opracowania programu tych obchodów w kraju i za granicą.

Oświadczenie OK FJN

W ostatnich dniach nastąpiło niezwykle groźne, dramatyczne zaostrzenie sytuacji w kraju.

Już dziewięć miesięcy żyjemy w stanie napięcia i niepewności jutra. Niepokój o losy narodu i dobro wszystkich polskich rodzin potęgują narastające ciężary codziennego bytowania. Kolejne konflikty niszczą nasze życie społeczne i gospodarcze, uniemożliwiają podjęcie ogólnonarodowego wysiłku, bez którego kraj nie wydobędzie się z kryzysu, i podważają zaufanie do Polski w stosunkach międzynarodowych.

Czas najwyższy, by zwyciężyły obywatelski rozsądek i patriotyczna odpowiedzialność. Chrońmy zdobycze socjalistycznej odnowy!

Wszystkie siły społeczne skupione we Froncie Jedności Narodu udzieliły poparcia programowi rządu generała Jaruzelskiego. Realizacja tego programu jest wspólnym obowiązkiem Polaków.

W tym przekonaniu Prezydium OK FJN zwraca się do władz państwowych i do ruchu związkowego o działania w duchu dialogu i porozumienia, o uratowanie pokoju społecznego w naprawie Rzeczypospolitej.

Nie ma takich różnic i sporów, które nie mogą być rozstrzygnięte na gruncie prawa i przy jego bezwzględnym poszanowaniu.

Podjęliśmy trudne dzieło socjalistycznej odnowy, oczyszczenia naszego życia społecznego z wypaczeń. Na drodze, którą kroczymy nie unikniemy trudności, nie ustrzeżemy się napięć. Musimy je przezwyciężać zgodnie z zasadami praworządności i socjalistycznej demokracji, z przekonaniem o wzajemnej dobrej woli partnerów, w atmosferze wzajemnego szacunku.

Nikomu nie wolno zakłócać atmosfery dialogu. Postępowaniem wszystkich Polaków kierować musi przeświadczenie o nadrzędności sprawy narodowej nad jakimikolwiek interesami, ambicjami i urazami.

Nie ma dla narodu innej drogi niż droga socjalistycznej odnowy, droga dialogu i porozumienia.

PREZYDIUM OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU

Warszawa, 23 marca 1981 r.

Prace nad statutem PZPR

WARSZAWA (PAP). 23 bm. odbyło się kolejne posiedzenie zespołu I komisji zjazdowej, poświęcone sprawom statutu PZPR. Przedmiotem obrad zespołu, w których wzięli udział przedstawiciele wojewódzkich komisji przedzjazdowych było omówienie kolejnej wersji poprawek i uzupełnień w statucie PZPR, które były przedmiotem konsultacji z aktywem wojewódzkich organizacji partyjnych.

W trakcie posiedzenia zespołu stwierdzono, że przygotowany projekt zmian w statucie uwzględnia główne tendencje, postulaty i wnioski dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej.

Szczególnie wiele miejsca w dyskusji poświęcono zasadom ideowym i marksistowsko-leninowskiemu charakterowi partii, potrzebie mocnego zakaentowania w statucie zagadnień demokracji wewnątrzpartyjnej, poszerzenia praw członka partii, zwiększenia roli POP i instancji wybieralnych oraz służebnej roli aparatu partyjnego.

Obradom zespołu przewodniczył sekretarz KC PZPR — **Zdzisław Kurowski.**

Wypowiedź ministra sprawiedliwości

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— Z funkcjonariuszami MO również? — pyta red. Domalewski.

— Tak, również z funkcjonariuszami milicji. Rozmawiamy ze wszystkimi, którzy mogą nam powiedzieć cokolwiek o przebiegu wydarzeń. Przypomnieć trzeba jak i co odbywało się od godz. 13.45 do 20.30.

— Czy będziecie rozmawiać z bydgoskim MKZ-tem?

— Chciałbym, by można było. O szeregu kwestiach chcielibyśmy uzyskać opinię MKZ. Zależy nam na tym.

— Czy dzisiejsze obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej „Solidarności" w Bydgoszczy będą miały jakiś wpływ na pracę komisji rządowej?

— Nie, oni zajmują się swoimi sprawami... Ale przepraszam, już muszę iść...

— Co mógłby pan minister powiedzieć jeszcze dla „Gazety Krakowskiej"?

— Że mam do was dużo sympatii...

— Czy można się jeszcze z panem ministrem kontaktować?

— Bardzo proszę. Jeśli zostanę do jutra w Bydgoszczy... Bo niewykluczone, że dziś skończymy i wnioski będziemy formułować już w Warszawie — to możemy się spotkać w Urzędzie Wojewódzkim jutro o 10.

— Czy gdyby pan minister wyjechał do Warszawy, można będzie zadzwonić?

— Naturalnie, nawet uważam to za konieczne...

— Dziękujemy, że znalazł pan minister chwilę czasu dla prasy krakowskiej.

Polska musi być krajem bez racjonowania żywności

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

jest jednak — podkreślił J. Wojtecki — sprawą bardzo złożoną, wymagającą nieco dłuższego czasu oraz znacznych środków i nakładów.

Ustosunkowując się do kolejnej grupy wniosków przedstawionych na obecnym spotkaniu przez Radę Główną CZKR wicepremier R. Malinowski powiedział m. in.:

Podzielamy pogląd działaczy kółek rolniczych, że istnieje potrzeba dalszych korekt cen skupu, a zwłaszcza podwyższenia cen skupu mleka i żywca do poziomu gwarantującego opłacalność tej produkcji.

— W tej pięciolatce nastąpić ma 2-krotny wzrost nakładów na poprawę zaopatrzenia wsi w wodę; do końca marca resorty wchodzące w skład kompleksu żywnościowego zostały zobowiązane do przygotowania koncepcji uproszczenia przepisów regulujących całokształt spraw rolnictwa indywidualnego; podjęto doraźne decyzje o podwyższeniu najniższych emerytur dla rolników, ale w sposób zasadniczy sprawa ta znajdzie wyraz w nowelizowanej ustawie o tych emeryturach.

Następnie zabrał głos przewodniczący Rady Głównej CZKR — **Norbert Aleksiewicz,** który stwierdził, że rolnikom indywidualnym zależy na jak najszybszym ustawowym zagwarantowaniu trwałości i prawa dziedziczenia gospodarstw indywidualnych. Chcemy również widzieć jakie będą konkretne podwyżki cen skupu produktów rolnych. Sprawę poprawy zaopatrzenia wsi w wodę proponujemy rozwiązywać na takich zasadach, jak prowadzono elektryfikację na wsi. Zdajemy sobie sprawę z trudności w zaopatrzeniu rynku, ale zdecydowanie dopominamy się, by system reglamentowanej sprzedaży konsultowany był z producentami żywności.

Rolnicy uczestniczący w spotkaniu stwierdzali, że dla wspólnego dobra rolników i całego społeczeństwa, dla odbudowy zaufania wsi do polityki rolnej, wnioski przedstawione rządowi przez Radę Główną CZKR powinny być realizowane w takim zakresie i terminach, jak jest to tylko możliwe. Działania takie są niezbędne by organizacja kółek rolniczych była uznawana nie tylko przez samych rolników, ale i przez całe społeczeństwo. **Rolnik nie chce dużo, nie sięga po władzę, pragnie spokojnie pracować, ale musi mieć zagwarantowane przede wszystkim trzy rzeczy: środki produkcji, opłacalność swej pracy i szacunek.** Cieszy nas to, że sporo wniosków się załatwia, ale wydaje się, że nawet w obecnych warunkach można dla rolnictwa zrobić więcej. Tymczasem w ostatnich miesiącach zbyt często mówi się jeszcze o koncepcjach, programach, a nie podejmuje się działań operatywnych i skutecznych. Za długo czekamy na rozpatrzenie postulatów wsi w sprawie nowej ustawy o emeryturach dla rolników, zbyt opieszale przemysł reaguje na decyzje zobowiązujące go do zwiększenia pomocy dla rolnictwa. Popieramy program działania obecnego rządu, ale liczymy jednocześnie, że rolnictwo otrzyma konkretne dowody doceniania jego rangi.

MKS „Małopolska" apeluje o zakaz sprzedaży alkoholu

Podczas posiedzenia MKS „Solidarność" — „Małopolska" postanowiono zażądać od wojewodów nowosądeckiego, tarnowskiego a także od prezydenta m. Krakowa wprowadzenia absolutnego zakazu sprzedaży alkoholu. Zakaz ten powinien obowiązywać aż do odwołania zarówno sklepy monopolowe jak i stoiska Pewexu. Wprowadzenie zakazu ma na celu uniknięcie jakichkolwiek incydentów zakłócających porządek publiczny. Tak sprecyzowane żądanie zostało przesłane władzom wojewódzkim za pośrednictwem teleksów.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Polska — Norwegia 13:4

Na hokejowych MŚ gr. „B" w Val Gardena **Polska** pokonała wczoraj **Norwegię 13:4 (2:2, 6:2, 5:0).** Polacy zagrali nierówno, prowadzili **2:0,** potem Norwegowie strzelili pod rząd 4 bramki (w tym momencie słabego Wojtynka w bramce zamienił Łukaszka), ale Polacy nie załamali się i w ciągu 11 min. strzelili 6 bramek. III tercja to zdecydowana przewaga naszej drużyny. Bramki dla Polaków zdobyli: **Jobczyk 4, Zabawa, Panek po 2, Kokoszka, S. Chowaniec, Dziubiński, Małysiak, Chrząstek po 1.**

Jutro mecz z Rumunią

Jutro o godz. 15 rozegrany zostanie w Bukareszcie mecz piłkarski **Rumunia — Polska** (transmituje go w całości TV).

Groźny pożar biurowca w Zamościu

ZAMOŚĆ (PAP). 23 bm. w Zamościu wybuchł groźny pożar. Z nieustalonych dotychczas przyczyn zapalił się gmach biurowca Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych. Płomień ogarnął na wstępie parter i podpiwniczenie trzykondygnacyjnego budynku, a następnie rozprzestrzenił się — trawiąc drewniane ściany działowe, stropy oraz konstrukcję dachu.

Dzięki wysiłkowi strażaków, z 12 sekcji zawodowych oraz 6 OSP tudzież pomocy załogi WZSR, pożar udało się zlokalizować, likwidując przerzuty na drugie skrzydło gmachu. Ogień ugaszono całkowicie po 7-godzinnej akcji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 marca odszedł na zawsze nasz Kolega

Redaktor Adam DZIOK

publicysta, członek kolegium redakcyjnego „Dziennika Polskiego", długoletni członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, przedtem Związku Zawodowego Dziennikarzy RP. Za pracę zawodową i społeczną odznaczony licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi, w tym Medalem 25-lecia Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a także dyplomem 30-lecia SDP.

W Zmarłym tracimy wybitnego i utalentowanego Kolegę, pioniera naszego Stowarzyszenia.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH W KRAKOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 marca 1981 r. zmarł, w wieku 60 lat

kpt. MIECZYSŁAW KOTYNA

były długoletni funkcjonariusz KW MO w Krakowie, członek AL, PPR, a następnie PZPR, zasłużony działacz ruchu robotniczego. Za zaangażowanie w służbie w latach 1945—1960 i wzorową pracę partyjno-społeczną odznaczony został Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Grunwaldu, Brązowym i Srebrnym Medalem „Za Zasługi na Polu Chwały", Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 24 marca, o godz. 14, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

KIEROWNICTWO SŁUŻBOWE I PARTYJNE KW MO W KRAKOWIE TOWARZYSZE I KOLEDZY

W dniu 17 marca 1981 r. w wieku 60 lat zmarł działacz ruchu robotniczego

tow. MIECZYSŁAW KOTYNA

W latach 1936—1939 aktywny działacz ruchu młodzieżowego, w okresie okupacji członek PPR, GL i AL. Brał czynny udział w walce z okupantem. Po wyzwoleniu członek PPR i PZPR, pracował w KW MO biorąc aktywny udział w walce o utrwalanie władzy ludowej. Za pracę zawodowo-społeczną i polityczną odznaczony został m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Walecznych oraz Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Odszedł od nas działacz szlachetny i prawy. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

KOMITET KRAKOWSKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KOMITET DZIELNICOWY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ KRAKÓW — KROWODRZA

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w dniu 24 marca 1981 r. o godz. 14.00, na cmentarzu Rakowickim.

Towarzyszowi Marianowi Ciciostępskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają pracownicy

KW PZPR W TARNOWIE

W związku ze śmiercią naszego pracownika

ADAMA SZCZEPAŃSKIEGO

zatrudnionego w Grupie Robót Ziemnych Ostrów, składamy Jego Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, KZ NSZZ „Solidarność" i pracownicy „Kruszgeo" w Rzeszowie

Dr FILOZOFII

JAN KAIM

emerytowany, wieloletni profesor szkół średnich, organizator tajnego nauczania w okresie okupacji, odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej i innymi odznaczeniami i wyróżnieniami, członek Polskiego Związku Niewidomych, po krótkich cierpieniach zmarł w Krakowie dnia 19 marca 1981 r., w 85 roku życia.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek 23 marca, o godz. 11, na cmentarzu Rakowickim — o czym zawiadamiają pozostali w smutku i żałobie

CÓRKA, SYN, ZIĘĆ, WNUKI I RODZEŃSTWO

W dniu 6 marca 1981 r. zmarł, w wieku 71 lat KOLEGA

JAN JASKIERSKI

długoletni pracownik i działacz spółdzielczości wiejskiej oraz członek Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni.

W Zmarłym żegnamy dobrego, sumiennego pracownika i prawego człowieka.

Jego Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

ZARZĄD, RADA NADZORCZA I PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w NOWYM TARGU

W dniu 21 marca 1981 r. zmarł w wieku 87 lat

tow. WŁADYSŁAW DOMAGAŁA

działacz ruchu robotniczego. W latach międzywojennych działacz PPS, współorganizator strajków robotników drogowych. Po wyzwoleniu działacz PPR i PZPR. Brał aktywny udział w utrwalaniu władzy ludowej. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

KOMITET KRAKOWSKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KOMITET MIEJSKI PZPR W SŁOMNIKACH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 marca 1981 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Słomnikach.

ORIANA FALLACI: Wróciłabym tu raz jeszcze, ale czy będzie po co i czy będzie to jeszcze możliwe

Wszyscy wiedzą, że najsławniejsza w świecie włoska dziennikarka, **Oriana Fallaci**, była teraz w Polsce. Prawie wszyscy wiedzą, że odbyła ponad czterogodzinną rozmowę z **Lechem Wałęsą**, której treść — w formie ogromnego wywiadu — przedrukowały czołowe gazety światowe. Nikt nie wie — dopiero dowiadujemy się z ostatniego felietonu **Daniela Passenta** w „Polityce", że Fallaci uzyskała także wywiad od „Bardzo Ważnej Osoby" — należy sądzić, że z kręgów politycznych.

Fallaci poprosiła Passenta o pomoc w uzyskaniu „pigułkowej" wiedzy o Polsce, gdyż sama wyznała, że posiadana przez nią wiedza „gazetowa" (z zachodnich pism) jest płaska, płytka, powierzchowna, często po prostu nieprawdziwa. Passent „uczył" jej Polski na takich datach: **1772, 1793, 1920, 1939, 1944, 1956, 1970, 1980...**

Passent pisze: *„Partia, związki, Kościół, papież, kardynał, KOR, kraje bliskie i dalekie — ona chce się wszystkiego dowiedzieć w ciągu kilku godzin, ale jak to wszystko rozsupłać, skoro nikt z nas nie wie wszystkiego?"*

Fallaci, żegnając Passenta mówi (a jest tą dziennikarką, która oprócz talentu, ma także rozum i instynkt polityczny):

— Wróciłabym tu raz jeszcze, ale czy będzie jeszcze po co i czy będzie to jeszcze możliwe...? (ter)

Reforma gospodarcza działa obosiecznie

Druk podręczników szkolnych staje się nieopłacalny

WARSZAWA (PAP). Źle jest z przygotowaniem podręczników na nowy rok szkolny. Opóźnienia i braki wyniesione z roku ubiegłego, wynikłe z niedostatecznych dostaw papieru, nie tylko się nie zmniejszają, ale stają się coraz większe.

170 tytułów książek szkolnych w nakładzie 4 mln egzemplarzy nie zostało dotychczas ulokowanych w drukarniach. Dają o sobie znać pierwsze, nader niekorzystne skutki... reformy gospodarczej. Druk podręczników szkolnych staje się dla przedsiębiorstw nieopłacalny, mało zyskowny. Wypierają je wydawnictwa inne, często drobne — bardziej opłacalne. W rezultacie drukarnie uchylają się od przyjęcia podręczników szkolnych. Starania podejmowane w tej dziedzinie nie przynoszą efektów. Jeśli sytuacja w najbliższym czasie się nie zmieni, trzeba się będzie liczyć z opóźnieniem przygotowania podręczników na nowy rok szkolny.

Dotychczas miało to miejsce zazwyczaj z końcem czerwca. Wydawnictwa szkolne i pedagogiczne dokładają starań aby zdążyć z nowymi książkami dla klasy IV szkoły podstawowej.

Sprawa papieru na książki szkolne jest wciąż aktualna. W ubiegłym roku przydzielono go wprawdzie na ten cel 15 tys. ton — a więc tyle, ile potrzeba, ale w efekcie uzyskano niewiele ponad 11 tys. ton. W br. w wyniku interwencji poselskiej, przydział sięga 14,5 tys. ton — tj. tyle, ile trzeba na druk 47 mln egzemplarzy książek szkolnych. Ale... idzie o to by papier ten w istocie otrzymać i to na czas. Dotychczasowe dostawy miesięczne są o połowę za małe. W rezultacie zaległości w druku podręczników rosną — pozostało do wykonania 19 mln egzemplarzy książek.

Komunikat z konferencji prasowej w Prokuraturze Generalnej

WARSZAWA (PAP). 23 bm. w siedzibie Prokuratury Generalnej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której rzecznik Prokuratury Generalnej przekazał dziennikarzom komunikat następującej treści:

W dniu 7 stycznia 1981 r. w Prokuraturze Generalnej złożoną została skarga zawierająca zarzuty bezczynności lub wadliwości postępowania organów prokuratury w 26 sprawach, w których — zdaniem skarżących osób — funkcjonariusze MO popełnili przestępstwa. Ponieważ treść tej skargi — przed jej zbadaniem — rozpowszechniono w całym kraju w różnego rodzaju wydawnictwach i ulotkach, wywołała ona poważne zaniepokojenie opinii publicznej, a jednocześnie obniżyła zaufanie do organów państwowych powołanych do czuwania nad przestrzeganiem prawa.

Prokuratura Generalna informuje, że wszystkie opisane w skardze sprawy zostały wnikliwie zbadane. W wielu przypadkach było to badanie ponowne lub kolejne.

Zdarzenia, których skarga — znana powszechnie jako list otwarty do Prokuratora Generalnego — dotyczy, miały miejsce w latach od 1968 do 1980 i związane były z reguły z przypadkami zatrzymań obywateli przez funkcjonariuszy MO. Funkcjonariuszom tym zarzucono w skardze bezzasadne stosowanie przemocy, bicie zatrzymanych, a w kilku wypadkach spowodowanie ich śmierci w wyniku pobicia.

Wnikliwe badanie akt wszystkich spraw generalnie nie potwierdziło zarzutów zawartych w skardze.

W każdym z przypadków — z wyjątkiem jednej sprawy, która wcześniej nie była zgłoszona organom prokuratury — prowadzone było postępowanie karne. W wymienionej sprawie zlecono przeprowadzenie czynności, które pozwolą rozstrzygnąć o potrzebie wszczęcia postępowania przygotowawczego.

W jednej ze spraw doniesienie było oczywiście bezpodstawne, a donoszący został prawomocnie skazany za zniesławienie funkcjonariusza MO na służbie.

W trzech sprawach, po przeprowadzeniu śledztw, skierowano akty oskarżenia przeciwko pięciu funkcjonariuszom MO, zaś w jednej przeciwko osobom nie mającym nic wspólnego z organami MO. Wszystkie te osoby zostały prawomocnie skazane za popełnienie zarzucanych im przestępstw.

W dwudziestu sprawach postępowania zostały zakończone umorzeniem.

W dziewiętnastu z nich postanowienia o umorzeniu nie nasuwają zastrzeżeń.

W toku tych postępowań wyczerpano wszystkie procesowe możliwości ujawnienia prawdy. Do udziału w nich dopuszczono w szerokim zakresie pełnomocników osób, które wykonywały prawa pokrzywdzonych i uwzględniono ich wnioski dowodowe. W większości tych spraw akta były wcześniej badane w trybie nadzoru prokuratorskiego, co pozwalało na uzupełnienie materiału dowodowego.

W jedenastu z tych spraw stwierdzono w sposób pozbawiony wątpliwości, że śmierć pokrzywdzonych nie była wynikiem przestępstwa lecz zmian chorobowych naturalnych, bądź przez nikogo nie zawinionego zdarzenia przypadkowego.

W siedmiu z nich nie znaleziono podstaw pozwalających na oskarżenie jakiejkolwiek osoby, choć mimo wyczerpania wszelkich możliwości procesowych, nie uzyskano odpowiedzi na wszystkie, wyłaniające się w związku z postępowaniem pytania. W sprawie dotyczącej śmierci **Zbigniewa Gidelskiego**, którego zgon nastąpił wskutek obrażeń ciała doznanych w pomieszczeniach Komendy Dzielnicowej Łódź-Bałuty, a w której umorzono postępowanie wobec braku dostatecznych dowodów winy konkretnych funkcjonariuszy MO, Prokuratura Generalna zleciła intensywne poszukiwanie nowych dowodów, które pozwoliłyby na wznowienie postępowania i pociągnięcie do odpowiedzialności osób winnych. Zlecono też, mimo umorzenia postępowań, kontynuowanie działań operacyjnych zmierzających do wykrycia sprawcy wypadku drogowego (zgon **J. Kowalczyka**) i odnalezienia zwłok (utonięcie **Mariana Cholewy**).

Wszyscy zainteresowani zostali odrębnymi pismami zawiadomieni o wynikach przeprowadzonych w Prokuraturze Generalnej badań aktowych.

Prokuratura Generalna podkreśla, że „list otwarty", w związku z którym podjęto omawiane badania, nie jest jedynym dokumentem, w którym w ostatnim czasie przedstawiane są rzekome nadużycia funkcjonariuszy MO czy też represje.

W niektórych ośrodkach rozpowszechniane są także inne dokumenty prezentujące fakty niesprawdzone, o wieloznacznej wymowie, jako przykłady represji. Na przykład dodatek specjalny do biuletynu NSZZ „Solidarność" — Region Mazowsze z dnia 6 marca 1981 r., opatrzony klauzulą „Do użytku wewnętrznego", który nie tylko znany jest szeroko środowisku dziennikarskiemu, lecz także doręczany był przedstawicielom zagranicznych agencji i środków masowego przekazu.

Prokuratura Generalna informuje — i przy tej okazji stwierdza — że wszelkie sygnały zawierające informacje, z których wynika uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, są i będą z należytą uwagą wyjaśniane. Dotyczy to także sygnałów o nieprawidłowościach w działaniu funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

Prowadzone były, są, a w razie wystąpienia takiej potrzeby, także będą prowadzone postępowania karne przeciwko tym funkcjonariuszom. Wyroki, jakie w tych sprawach zapadają, uwzględniają szczególny obowiązek przestrzegania prawa, ciążący na tych funkcjonariuszach.

Równocześnie Prokuratura Generalna: uznaje za niezbędne — zwłaszcza w wytworzonej atmosferze celowego rozpowszechniania, nieuzasadnionych podejrzeń — przypomnieć, że obowiązkiem organów prokuratury jest także prawna ochrona dobrego imienia urzędów i instytucji państwowych oraz ich funkcjonariuszy, a w ramach niej ściganie osób bezzasadnie pomawiających funkcjonariuszy o dokonanie przestępstw; apeluje o rozsądek w formułowaniu posądzeń i oskarżeń.

Niezbędna krajowi atmosfera spokoju nie może być zakłócana nieodpowiedzialnym formułowaniem bezpodstawnych zarzutów wobec organów, których zadaniem jest strzeżenie ładu i przestrzeganie praworządności. Prowadzi to w konsekwencji do poważnego utrudnienia w realizacji zadań, do jakich zostały one powołane.

Po zapoznaniu się z treścią listu i komunikatem Prokuratury Generalnej dziennikarze zgłosili szereg pytań i uwag. Dotyczyły one m. in. szczegółów w rozpatrywaniu niektórych zaskarżonych spraw. Odpowiadali prokuratorzy, którzy je badali z ramienia Prokuratury Generalnej.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy poinformowano także o stanie przestępczości w ostatnich miesiącach. Z danych MO wynika, że w porównaniu z pierwszymi dwoma miesiącami ub. roku w styczniu i lutym br. zanotowano wzrost przestępczości o 14 proc. Dotyczy on, z wyjątkiem zabójstw, wszystkich innych kategorii przestępczości pospolitej.

W konferencji uczestniczyli: zastępca prokuratora generalnego — **Roman Stężewski** oraz zastępca komendanta głównego MO — gen. bryg. **Józef Bejm.**

Dostawy żywca coraz mniejsze

Zamiast mięsa możemy mieć tylko kartki

INFORMACJA WŁASNA

Wszyscy z niecierpliwością czekają na kartki, które upoważnić nas mają do zakupu mięsa i jego przetworów. Kartek jeszcze wszyscy nie mają mimo, iż czasu na ich rozprowadzenie i zarejestrowanie pozostało niewiele. Bądźmy dobrej myśli. Służby pracownicze zakładów, przedsiębiorstw i instytucji dostarczyć je mają jeszcze w tym miesiącu.

Ale kartki to dopiero pierwszy etap udręki, która nas czeka. Wczoraj odwiedziłem Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Krakowie aby zorientować się jak zakłady są przygotowane do realizacji przewidzianych dla naszego miasta przydziałów. Na pytania z tym związane odpowiadają dyrektorzy przedsiębiorstwa **Mirosław Jench** i **Zygmunt Kaczor.**

— W skupie żywca jest katastrofalna sytuacja. Punkty skupów w Krakowskiem i Nowosądeckiem przyjmują połowę tego co w roku ubiegłym. Szczególny spadek dostaw trzody i bydła notuje się w ostatnich tygodniach. Kraków otrzymuje około 3500 ton mięsa i przetworów miesięcznie. W styczniu kupiliśmy połowę tej ilości, reszta pochodziła z importu i innych rejonów kraju. Nieco gorzej było w lutym. W marcu kupimy nie więcej niż 1500 ton. Czy jednak dostawy z zewnątrz zabezpieczą odpowiedni poziom zaopatrzenia nie jesteśmy pewni...

— Szczególny spadek pogłowia notujemy w ostatnich dniach. Zamiast ok. 500 sztuk trzody i 300 sztuk bydła w ostatni czwartek przyjęto zaledwie 120 sztuk bydła i 80 tuczników. Wczoraj rano w naszych zakładach były zaledwie 2 sztuki trzody. Do południa w krakowskich i nowosądeckich rzeźniach była przymusowa przerwa... Kontraktacja na kwiecień wynosi zaledwie 54 procent, a na maj niespełna 50 procent planu...

— Ostatnio notuje się zwyżkę cen prosiąt. Za parę rolnicy płacą od 3200 (w Proszowicach) do 5500 zł (w Skawinie). Nieco spadły ceny zbóż. Rośnie zainteresowanie hodowlą, ale efekty będzie można uzyskać nie wcześniej jak za pół roku. W tuczarniach przyzakładowych około 5000 stanowisk dla trzody jest wolnych. Gospodarstwa specjalistyczne złożyły zamówienie na 4000 sztuk. W najbliższych dniach warchlaki mają nadejść z województw północnych...

— Skąd więc będzie mięso na kartki?

— Na pierwsze dni kwietnia mamy zgromadzone pewne rezerwy. Ale jeżeli skup będzie się utrzymywał na obecnym poziomie może zabraknąć zarówno mięsa jak i przetworów. Skup żywca w innych województwach jest również niższy niż w poprzednich miesiącach... Należy zaznaczyć, że ponad połowę aktualnie skupywanego żywca w woj. krakowskim i nowosądeckim pochodzi z tak bardzo krytykowanych ostatnio gospodarstw specjalistycznych (około 20 procent) i tuczu przemysłowego (33 procent). Resztę dostarczają dziesiątki tysięcy gospodarstw drobnych, niewiele spółdzielnie produkcyjne.

— Jakie jest więc wyjście z tej sytuacji?

— Zainteresowanie hodowlą poprzez ustalenie korzystniejszych cen skupu. Jak wskazują hodowcy aktualne ceny są nieopłacalne. Tu chciałbym dodać, że za żywiec wołowy i barani od 15 lutego stosujemy 10-procentowy dodatek do obowiązujących cen dla rejonów podgórskich położonych powyżej 400 metrów nad poziomem morza. A więc w naszym regionie obowiązujących części gmin woj. nowosądeckiego...

Wszystkie te działania jednak okazują się półśrodkami. Na wolnym rynku ceny mięsa rosną niesamowicie szybko. Za jeden kilogram wołowiny spekulanci żądają 200 zł, a czasem więcej, za jeden kilogram kości cielęcych — 45 złotych. Wszystko wskazuje na to, że po 1 kwietnia kiedy w sklepach zamiast mięsa będą kartki ceny te mogą jeszcze bardziej podskoczyć.

EDMUND PIEKARZ

TELEWIZJA

Z głosem, czy bez głosu

Echa osławionej „relacji olsztyńskiej" w DTV — wszystko jedno (acz chyba nie tak bardzo), ile oraz jakich, i to z obu stron, popełniono w owym reportażu wykroczeń przeciw tzw. dobrym obyczajom, przy czym w moim odczuciu autor sprawozdania nie uniknął, możliwych do uniknięcia, kolizji z zasadami prawdziwego obiektywizmu obowiązującego w beznamiętnym działaniu informacyjnym — te właśnie echa odbiły się telewizyjnym rykoszetem przy jeszcze bardziej dramatycznej sprawie bydgoskiej.

Oto bowiem w paru rzetelnych, istotnie zobiektywizowanych relacjach „Naszych spotkań", zabrakło ważkiego przecież głosu (głosów) przedstawicieli „Solidarności". A wyjaśnienia, nawet najbardziej szczegółowe i dociekliwe — w obliczu zjawisk niepokojących całe społeczeństwo, choć rzecz miała niby charakter lokalny — bez możliwości wysłuchania jakichkolwiek argumentów strony równie (czy też w większym lub mniejszym stopniu) odpowiedzialnej za ciąg wydarzeń, po prostu stanowiły część prawdy. Tu muszę wyznać, że pomimo wątpliwości wobec — niestety nie zamkniętego dla wielu telewidzów do dziś — niefortunnego reportażu z Olsztyna, co powinno znaleźć swój epilog w DTV, nie jestem przekonany do stylu reakcji, jaki zaprezentowała bydgoska organizacja związkowa. Zbyt poważna bowiem wytworzyła się sytuacja społeczna, żeby z pozycji emocjonalnych — choćby i zrozumiałych w przypadku wysłania do Bydgoszczy tego samego dziennikarza — przyjąć postawę wymownego milczenia. Nie można tego przecież traktować jako sprawy urażonych ambicji, gdy idzie o nadrzędne interesy obywatelskie. Zwłaszcza, że rezygnacja z głosu w tak dramatycznym, a do tego zaistniałym również przy własnym udziale, konflikcie — sprzyja jedynie stugębnej plotce. Zamiast sprzyjać, nawet ostrym, ale dążącym do ujawnienia całej prawdy, dyskusjom i polemikom. Więc także ta emocjonalna odmowa zajęcia w TV swojego stanowiska wobec wypadków, nie przysłużyła się klimatowi koniecznych wyjaśnień. Tych aktualnie najbardziej niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb opinii publicznej.

I niczego tu nie usprawiedliwia — brzęczące jak dokuczliwa mucha — echo kontrowersyjnego programu z Olsztyna, którego „poprawka" także zabrzmiała poprzednią nutą. Jeśli wszystko będzie się odbywało w wymiarze zranionych ambicji czy uników tu i tam, a z pominięciem wspólnego interesu, zagrożonego gorączką, bez wzajemnych ustępstw dla dobra Polski, wówczas utopimy w emocjach resztki zdrowego rozsądku. Bo chociaż do rozżaleń i goryczy mamy prawo, to musimy sobie wszyscy — rządzący i rządzeni — uświadomić, że istnieją także granice wzajemnych nieufności, których bezkarnie nadal przekraczać nie wolno. Zarówno w „przechytrzeniach" jak i w potęgowaniu napięć, ociężałości oraz złej — czy tylko stępionej — woli.

A tak, na marginesie „Naszych spotkań" jako stałej pozycji komentarzowej DTV, chciałbym wyrazić pewne zastrzeżenia wobec zamiany tej „rubryki" na zbyt wiele sztampowych, miast w pełni publicystyczno - reportażowych sprawozdań z różnorodnych, lecz najważniejszych dla naszego życia politycznego i społecznego, frontów odnowy. Na mdłe rozmówki i słowolejstwo miejsca tam być nie powinno.

BOB

SPOTKANIE Z M. RAKOWSKIM

(tor) 23 bm. wicepremier Mieczysław F. Rakowski przyjął przedstawicieli związku kadry kierowniczej

Z dalekopisu

jednostek gospodarki uspołecznionej z przewodniczącym Jerzym Nowakiem.

Przedstawiciele związku poinformowali wicepremiera o założeniach programowych, celach i działaniach związku oraz przedstawili propozycje do projektu ustawy o związkach zawodowych.

Czas porządkowania najbardziej elementarnych spraw

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

port artykułów żywnościowych, łagodzący istniejące niedobory na rynku krajowym, liczne resorty dokonały analizy struktury produkcji pod kątem możliwości zwiększenia eksportu.

Resorty przemysłowe zobowiązano do zwiększenia produkcji towarów rynkowych w oparciu o materiały i surowce krajowe, a także do zmiany struktury produkcji i lepszego wykorzystania obecnego potencjału.

Rząd opracował już także projekty aktów dotyczących rozwoju drobnej wytwórczości, a więc dziedziny od lat w naszym kraju zaniedbanej i niedocenianej.

● **Zgodnie z punktem drugim programu W. Jaruzelskiego, rząd przystąpił do oceny dotychczasowego systemu kontroli cen.** Zaostrzono formy i metody walki ze spekulacją, z próbami nieuzasadnionego podnoszenia cen w przemyśle uspołecznionym. Szczególną uwagę zwraca się na ruch cen towarów i usług, które stanowią podstawę dla określenia kosztów utrzymania.

Opracowano podstawowe założenia polityki cen detalicznych w latach 1981—83. Dokonano także centralizacji decyzji w sprawach cen towarów i usług najbardziej znaczących w kosztach utrzymania ludności. Decyzja ta dotyczy 115 towarów i usług. Uprawnienia do ustalania cen nowości rynkowych przejął przewodniczący Państwowej Komisji Cen. Zaostrzono kontrolę cen detalicznych ustalanych w trybie zdecentralizowanym. Wspólnie z organami MO skontrolowano ponad 10 tys. placówek handlowych.

● **Realizując trzeci punkt programu, rząd zapewnił np. absolutny priorytet dla produkcji leków.** Opracowano m. in. projekt uchwały RM w sprawie poprawy zaopatrzenia w leki do 1985 r. Równocześnie zalecono opracowanie programów branżowych i rozszerzono import. Przygotowuje się także zmianę zasad wynagradzania i premiowania pracowników przemysłu farmaceutycznego. Dążyć się będzie do reaktywowania produkcji leków w małych, spółdzielczych zakładach farmaceutycznych, a przy niektórych rodzajach leków — również w laboratoriach instytutów naukowych i uczelni medycznych. Rozszerzeniu ulegnie import leków i półproduktów. Na eksport kierowane są tylko te leki, których mamy nadwyżkę.

Priorytet nadany został również budownictwu szpitalnemu i budowie domów opieki społecznej. Do tych potrzeb dostosowuje się m. in. kilkadziesiąt obiektów zwolnionych przez różne instytucje. Podjęto działania zmierzające do poprawy stanu zamkniętego lecznictwa psychiatrycznego. W wyniku wstrzymania wielu inwestycji dokonuje się przemieszczenia załóg i sprzętu budowlanego m. in. na budowę szpitali.

Powołano rządową komisję do walki z alkoholizmem. Zaostrzono m. in. rygor trzeźwości i zwalczania pijaństwa w miejscu pracy, podniesiono ceny napojów alkoholowych. Opracowano również informację o sytuacji dzieci i młodzieży wychowujących się w środowiskach zagrożonych alkoholizmem i demoralizacją.

● **W budownictwie mieszkaniowym, o którym mówi m. in. czwarty punkt programu rządowego, dokonano zmian systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiostw budowlanych.** Powinny one spowodować wzrost zainteresowania załóg realizacją zadań. W tym kierunku zmierzają również prace nad systemem płac w budownictwie. Przewiduje się sukcesywną decentralizację zarządzania. Zwiększono również zakres prac związanych ze wzmocnieniem infrastruktury technicznej budownictwa mieszkaniowego.

Opracowano kompleksowe założenia realizacji polityki mieszkaniowej w latach 1981—1985 oraz międzyresortowy harmonogram współpracy. Gotowy jest także plan realizacji budownictwa mieszkaniowego w br. w układach wojewódzkich. Równocześnie rozpoczęło się przemieszczanie załóg i sprzętu z wstrzymanych inwestycji przemysłowych do budowy mieszkań. O 50 proc. zwiększyło się zaangażowanie budownictwa przemysłowego w realizacji tych zadań.

W ramach poprawy funkcjonowania gospodarki komunalnej przeprowadzony będzie przegląd lokali administracji państwowej. Chodzi o zwolnienie maksymalnej liczby pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych dotąd na cele administracyjne oraz przekazanie nadwyżek powierzchni biurowej na cele ogólnospołeczne.

● **Punkt piąty programu rządowego dotyczy urzeczywistnienia zasad socjalistycznej sprawiedliwości w kształtowaniu płac i innych dochodów ludności, w polityce świadczeń, dostępie do dóbr materialnych i kulturalnych.** Chodzi także o przeciwdziałanie bogaceniu się wbrew zasadom współżycia społecznego, sięganiu przez jednostki po nieuzasadnione przywileje. W punkcie tym zapowiada się także otoczenie szczególną troską ludzi starych i niedołężnych, weteranów walki i pracy.

Rząd opracował projekty szeregu aktów prawnych dotyczących tej sfery życia społecznego. Są one obecnie uzgadniane z poszczególnymi organizacjami związkowymi. Wśród przygotowanych projektów aktów prawnych można dla przykładu wymienić uchwałę RM: w sprawie podwyższenia najniższych wynagrodzeń. Gotowy jest projekt rozporządzenia RM w sprawie zakładowych funduszy: socjalnego, mieszkaniowego i nagród. Istnieją ponadto rządowe propozycje zwiększania pomocy państwa dla matek przerywających pracę w celu wychowywania dzieci, zmian w systemie zasiłków rodzinnych. Opracowano podstawowe kierunki zmian w systemie emerytalno-rentowym. Z inicjatywy rządu opracowano również projekt ustawy zmieniającej przepisy Kodeksu Pracy oraz projekt uchwały RM w sprawie ustalenia minimum socjalnego i rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania.

Rolnictwu, któremu poświęcony jest szósty punkt programu rządowego, poświęca się szczególną uwagę i troskę. Program rządowy zapowiada m. in. działania zmierzające do zahamowania tendencji spadkowych w produkcji rolnej. Dobre przygotowanie kampanii wiosennej, zapewnienie planowych dostaw środków produkcji, jak najlepsze zagospodarowanie gruntów rolnych — to podstawowe treści szóstego punktu programu nowego rządu. W br. wzrosną ceny skupu zbóż. a również ceny skupu buraków cukrowych, rzepaku, tytoniu i chmielu.

W ostatnich tygodniach podjęto lub przygotowano ponadto projekty licznych aktów prawnych. Do ważkich dokumentów zaliczyć należy na pewno rozporządzenie RM w sprawie przenoszenia własności oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych. Opracowano także projekty rozwiązań prawnych, ułatwiających korzystanie rolnikom z kredytów i pożyczek.

W ostatnich tygodniach dokonano również oceny działań prowadzonych przez poszczególne resorty przemysłowe na rzecz rolnictwa. Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o zwiększenie dostaw części zamiennych oraz rozwój zdolności produkcyjnych spółdzielczości i rzemiosła w tym zakresie.

Kierownictwo rządu systematycznie i wnikliwie kontroluje realizację decyzji mających na celu stworzenie możliwie jak najkorzystniejszych warunków wykonania zadań w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Działa międzyresortowy sztab ds. rolniczej wiosny, w którego skład wchodzą przedstawiciele komisji planowania, rolnictwa i przemysłów pracujących na jego potrzeby, spółdzielczości wiejskiej kółek rolniczych i wojska. To ostatnie pospieszyło rolnictwu z wydatną pomocą.

● **Celem realizacji siódmego punktu rządowego programu działania, dotyczącego m. in. usprawnienia zaopatrzenia materiałowo-technicznego gospodarki narodowej i uzyskania postępu w oszczędnym gospodarowaniu surowcami, paliwami i energią — rząd zapoczątkował kontrolę wszystkich bilansów surowcowo-materiałowych, zarówno centralnych jak i resortowych.** Na tej podstawie dokona się niezbędnych korekt przy podziale środków ze szczególną preferencją dla zakładów produkujących żywność i inne podstawowe towary rynkowe oraz eksportowe.

Opracowano już m. in. bilans węgla kamiennego na I kwartał 1981 r., podjęto konkretne działania organizacyjno-techniczne zmierzające do wzrostu wydobycia węgla. Dokonano również analizy sytuacji paliwowo-energetycznej w kraju w br., opracowano także bilanse wyrobów hutniczych, uwzględniające aktualną sytuację w tym przemyśle. Gotowy jest również projekt decyzji Prezydium Rządu w sprawie planu rezerw państwowych na br. oraz analiza wykorzystania licencji w minionym dziesięcioleciu pod kątem możliwości lepszego ich wykorzystywania.

● **W ramach porządkowania działalności inwestycyjnej, o czym mówi ósmy punkt programu rządowego, zatwierdzono m. in. listę obiektów, których realizacja zostanie w br. wstrzymana.**

Rząd dysponuje wstępną analizą wstrzymanych inwestycji. Opracowano także informacje w sprawie stanu i wykorzystania niezagospodarowanych maszyn i urządzeń. Podjęto pertraktacje z niektórymi krajami socjalistycznymi w sprawie ewentualnego wspólnego kontynuowania niektórych, przejściowo wstrzymanych przedsięwzięć inwestycyjnych i wykorzystania ich w różnych formach na potrzeby zainteresowanych krajów. Dotyczy to m. in. obiektów hutniczych, chemicznych i energetycznych. Prowadzone są również rozmowy w sprawie lepszego wykorzystania istniejącego potencjału przemysłowego drogą dodatkowych dostaw surowców i materiałów z krajów RWPG w zamian za produkcję gotową. Wartość niezagospodarowanych maszyn i urządzeń jest bardzo wysoka i kształtuje się na poziomie 53 mld zł. Część nie wykorzystanych maszyn i urządzeń będzie reeksportowana. Wzmocniono także kontrolną działalność Narodowego Banku Polskiego i Banku Gospodarki Żywnościowej nad prawidłową realizacją inwestycji.

● **W dziewiątym punkcie programu rządowego, którego celem jest umocnienie zdolności płatniczych kraju, rząd opracował m. in. analizę kształtowania się obrotów handlu zagranicznego w br. oraz analizę bilansu płatniczego kraju.** Dokonano również przeglądu eksportu wyrobów przemysłowych w I kwartale br. i opracowano prognozy na kolejne miesiące. Chodzi głównie o zwiększenie eksportu do II obszaru płatniczego. Podjęto także działania na rzecz pełnej realizacji dostaw kooperacyjnych do ZSRR i innych krajów socjalistycznych.

Kontynuowane są rozmowy w sprawie przesunięcia terminu płatności naszych zobowiązań wobec wierzycieli zagranicznych.

● **Dziesiąty punkt programu poświęcony był zamierzeniom rządu w celu podniesienia dyscypliny pracy.** W tym punkcie znalazły się również trudne problemy związane z potrzebą przekwalifikowania i przemieszczenia licznych rzesz pracowników, zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami gospodarki narodowej.

Rząd dysponuje już wnioskami z prac nad doskonaleniem struktur organizacyjnych administracji państwowej i gospodarczej. Opracowano również projekt uchwały RM w sprawie szczegółowych uprawnień dla pracowników podejmujących pracę w preferowanych zakładach i przedsiębiorstwach, w indywidualnych gospodarstwach rolnych oraz w rzemiośle. Sporządzono również projekt uchwały RM w sprawie doskonalenia administracji państwowej zajmującej się rozwojem turystyki.

Przytoczony rejestr nie wyczerpuje tematów, którymi zajmowała się przez ostatnie 40 dni Rada Ministrów oraz poszczególne resorty branżowe. Rząd dążył w tym okresie przede wszystkim do przyspieszenia procesu wygaszania konfliktów, podejmując liczne wysiłki i szczery dialog ze społeczeństwem i organizacjami społeczno - zawodowymi. Intensywne były rządowe kontakty m. in. ze wszystkimi organizacjami związkowymi.

Aktywna była również działalność rządu PRL na arenie międzynarodowej.

Nie sposób zapomnieć o nowej jakości we współpracy między rządem, a Sejmem. Premier W. Jaruzelski zalecił kierownikom resortów szybkie i rzeczowe reagowanie na wszystkie bez wyjątku wystąpienia poselskie.

Zabójstwo majętnej staruszki

Sprawców ujęto na granicy czechosłowacko-węgierskiej

INFORMACJA WŁASNA

10 marca br. przy ul. Stradom w Krakowie odkryto zwłoki 80-letniej **Heleny Herbert.** Już pierwsze czynności dochodzeniowe wskazywały, że przestępstwa dokonano na tle rabunkowym. W tym miejscu należy dodać, że H. Herbert (wdowa po b. dyrektorze Szpitala im. dr Anki) należała do osób ponadprzeciętnie majętnych. Co jakiś czas wynajmowała jeden ze swoich pokoi sublokatorom. W ostatnim czasie wspólnie z majętną właścicielką zamieszkiwał 21-letni **Zbigniew Półtorak,** na stałe zameldowany w Dobczycach. Próbowano ustalić miejsce pobytu Półtoraka, jednak wysiłki milicji nie przynosiły rezultatów. Ustalenia operacyjne pozwoliły jednak postawić tezę, że mieszkanie staruszki wspólnie z Półtorakiem odwiedził jego kolega, także mieszkaniec Dobczyc, 19-letni **Adam Obierzyński.**

Rozesłano listy gończe, odpowiedni komunikat odczytano w jednym z wieczornych „Dzienników Telewizyjnych", zaprezentowano widzom zdjęcia poszukiwanych. Mimo tych wysiłków w dalszym ciągu Półtorak i Obierzyński przebywali na wolności. Po kilku dniach organa ścigania CSRS zawiadomiły polskie władze o zatrzymaniu na granicy czechosłowacko-austriackiej dwóch młodych mieszkańców Dobczyc. Zatrzymanych deportowano do Polski.

Na wczorajszej konferencji prasowej w KW MO w Krakowie przedstawiono dziennikarzom taśmy magnetofonowe z pierwszych przesłuchań podejrzanych. Przyznali się oni do stawianych zarzutów, jak też szczegółowo opisali okoliczności przestępstwa.

„Robotę" zaproponował Półtorak. Wraz ze swoim kumplem zjawił się wieczorem w Krakowie i odwiedził mieszkanie H. Herbert. Wychodząc z niego nie zamknął za sobą drzwi. Skorzystał z tego Obierzyński i wszedł do wnętrza. Kiedy po kilku minutach ponownie wrócił do mieszkania Półtorak zobaczył kumpla siedzącego okrakiem na staruszce. Dusił ją. Potem przykrył twarz H. Herbert poduszką aby wraz z Półtorakiem przystąpić do plądrowania mieszkania.

Znaleźli trochę biżuterii (5 pierścionków, m. in. z brylancikami, srebrną zastawę, wisiorek, brożkę, dolary) o łącznej wartości ok. 300 tys. zł. Większość dóbr nie dostała się w ręce przestępców gdyż wartościowe przedmioty pochowane były w odpowiednich schowkach, a młodzi ludzie przekonawszy się, że właścicielka mieszkania nie żyje przestraszyli się i szybko opuścili lokal.

Pojechali do hotelu „Cracovia". Tutaj późnym wieczorem skontaktowali się z dwoma taksówkarzami, którzy podjęli się pośrednictwa w upłynnieniu łupu. W tym celu pojechali do Nowego Targu, gdzie znaleźli kupca złotej 20-dolarówki. Sprzedali ją za 64 tys. zł. Mając pieniądze i planując sprzedaż posiadanej biżuterii pojechali do Zakopanego gdzie zatrzymali się w orbisowskim hotelu „Kasprowy". Przez kilka dni i nocy bawili się beztrosko w nocnych lokalach, a przekonawszy się, że są poszukiwani postanowili uciec za granicę. Nielegalnie przedostali się na teren Czechosłowacji aby po licznych perturbacjach znaleźć się w końcu w Bratysławie. Tutaj nawiązali kontakt z miejscowym Cyganem i bliżej nieokreślonym Jugosłowianinem, którzy nie tylko podjęli się pomocy w upłynnieniu posiadanego przez młodych Polaków złota, ale mieli im także „załatwić" paszporty umożliwiające przedostanie się na teren Austrii. Jak łatwo przewidzieć Cygan i Jugosłowianin nie wywiązali się z wziętych na siebie zobowiązań i na umówione spotkanie nie stawili się. Półtorak i Obierzyński nie tylko nie mieli „lewych" paszportów, ale także złota, które powierzyli Cyganowi i Jugosłowianinowi. W tej sytuacji wybrali się w pobliże granicy CSRS, gdzie po przekroczeniu odpowiedniej strefy zostali zatrzymani przez czechosłowacką służbę graniczną.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone przez Wydział Dochodzeniowo-Śledczy i Wydział Kryminalny KW MO w Krakowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście trwa.

JANUSZ HAŃDEREK

W środę uczestniczyłem w bardzo ciekawym spotkaniu pracowników Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego w Nowej Hucie z I sekretarzem KK PZPR **Krystynem Dąbrową**. Byli też obecni wiceprezydent miasta **Jan Nowak**, naczelnik dzielnicy Nowa Huta **Zdzisław Zaręba**, I sekretarz Kombinatu **Jan Bąbaś** i dyrektor techniczny HiL **Janusz Rożnowski**. Był to szczery, bezpośredni dialog, padały ostre i kłopotliwe pytania, wymiana poglądów trwała bite sześć godzin. I sekretarz KK odpowiedział na wszystkie zadane mu kwestie. Przyobiecał obecnym, że wierne sprawozdanie z tej rozmowy ukaże się w prasie więc w miarę możliwości postaram się o dokładną relację. Myślę, że forma wywiadu pracowników HPR z I sekretarzem będzie najlepszą formą przekazania całego materiału:

Pracownicy HPR zadali I sekretarzowi KK PZPR

Krystynowi Dąbrowie 33 pytania

„Jestem za szybkim zwołaniem Zjazdu"

Najważniejsze zadania partii

— Jak towarzysz określi najważniejsze zadania organizacji partyjnych i członków partii?

K. DĄBROWA: Każda organizacja partyjna powinna zdać sobie sprawę z tego jaka jest jej siła, na których członków można liczyć. Wskazany jest więc przegląd szeregów. Partia musi mieć inicjatywę w sprawach, które nurtują załogę. Musi też być odpowiedzialna za polityczną atmosferę w swoim zakładzie.

— Dlaczego odwleka się termin zwołania Zjazdu PZPR?

— Swoje zdanie wypowiedziałem na VII Plenum KC. Jestem za możliwie najszybszym zwołaniem Nadzwyczajnego Zjazdu. To jest stanowisko całej krakowskiej organizacji partyjnej wypowiedziane na komisji zjazdowej przez Andrzeja Kurza (tekst ten opublikowała w ub. wtorek „Gazeta Krakowska"). Ale w kraju są jeszcze inne organizacje wojewódzkie, nie tylko krakowska i stanowiska nie są jednoznaczne. Chcielibyśmy, aby zjazd odbył się w lipcu.

— Kto wpłynął na Komitet Krakowski w sprawie zwołania Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej przed Zjazdem. Czy to sugestia prasy, czy dołów partyjnych?

— Decyzję w tej sprawie podjęliśmy na listopadowym Plenum Komitetu Krakowskiego. Nasze stanowisko było od samego początku jasne.

— Jaki jest stosunek towarzysza do wierzących członków partii?

— Robi się z tego zbyt duży problem. Zawsze przyjmowaliśmy do naszych szeregów ludzi wierzących. Lenin w jednej z publikacji postawił sobie pytanie czy ksiądz może należeć do partii. Odpowiedział, że może.

— Czytam w biuletynie KK PZPR (moim zdaniem bardzo słabym) o karze wydalenia z partii toruńskiego działacza Zbigniewa Iwanowa. Zarzuca się mu m. in. rozbijanie jedności partii i odrzucanie zasady centralizmu demokratycznego. Byłem obecny na spotkaniu z tow. Lamentowiczem, który wcale Iwanowa nie potępił. Kto więc ma rację, biuletyn KK, czy też naukowiec będący wykładowcą szkoły KC?

— Lamentowicz wyraził swój własny sąd w sprawie Iwanowa. Osobiście uważam, że na tym spotkaniu w HiL mówił trochę pod publiczkę. Każdy ma prawo do wyrażania swego poglądu. A co do biuletynu, to jego poziom jest różny. Jeden numer lepszy, inny gorszy. Tekst o którym mówicie był pełnym werdyktem CKKP, nie był tekstem redakcyjnym.

— A co z centralizmem demokratycznym?

— Nie wyobrażam sobie aby partia mogła funkcjonować bez zachowania tej zasady.

— Czy towarzysz jest zwolennikiem przywożenia działaczy w teczkach? Wyborcy wolą typować człowieka, którego znają.

— Na pewno to racja. Ale wejście nowego w jakieś środowisko ma swoje dobre strony. Ja też do Krakowa przyjechałem „w teczce" i chyba to pomogło mi mieć absolutnie bezstronny sąd w różnych sprawach personalnych. Rozwiązywałem je nie tkwiąc w żadnych układach.

Relacja partia — „Solidarność"

— Jak się układa współpraca instancji krakowskiej i „Solidarności"?

— Współpraca ma tak długą historię jak długa jest historia „Solidarności". Spotkaliśmy się po raz pierwszy 13 września i od tego czasu datują się nasze kontakty. '17 września powstał Międzyzakładowy Komitet Założycielski i już w następnym dniu spotkałem się z jego przedstawicielami. Dzięki tej harmonijnej współpracy — co nie znaczy, że nie było kłótni zrobiliśmy wiele dobrego dla Krakowa. Udało się nam wspólnie zapewnić w mieście spokój. Poza strajkami związanymi z ogólnopolskimi konfliktami nie było w Krakowie przerw w pracy.

— A jakie są stosunki obecnie?

— Nieco gorsze. Uległy rozluźnieniu i to nie z naszej winy. Wiążę to z tym, że do MKZ „Małopolska" doszlusowała grupa młodych ludzi, pochodzących z Uniwersytetu Jagiellońskiego, z byłego SKS. Oni opanowali mocno niektóre agendy. Zaczęli insynuować, że każdy kontakt z instancją jest podejrzany. „Goniec Małopolski" zarzucił mi, że omotałem „Solidarność". Rokuję jednak, że stosunki się poprawią.

— Czy te słowa będzie mogła opublikować prasa?

— Jeśli tylko dziennikarz o tym napisze. Zresztą prasa już to publikowała.

— Jakie jest zdanie towarzysza na temat przynależności członków partii do „Solidarności"?

— Od września sprawę postawiliśmy jasno. Członkowie partii mają wolny wybór związku, do którego chcą należeć. Nie dzielimy związków na nasze i nie nasze. Chcemy z nimi współdziałać i chcemy, aby poszczególne związki współdziałały z sobą w interesie załogi i konkurowały między sobą także w interesie załogi. Członek partii w „Solidarności" powinien się kierować statutem „Solidarności", który głosi m. in. że „Solidarność" nie prowadzi działalności politycznej i działa zgodnie z Konstytucją.

— Czy członek partii, równocześnie członek „Solidarności", może strajkować?

— Uchwała VIII Plenum jest jasna. Członek partii nie może uczestniczyć w strajku o charakterze politycznym. Który strajk jest polityczny? Decydują o tym paragrafy 6 i 7 statutu „Solidarności". One określają czym „Solidarność" się zajmuje. Jeżeli strajk jest w związku z tymi sprawami, udział członków partii w strajku jest dopuszczalny.

— Dlaczego władze wzbraniają się przed uznaniem „Solidarności" wiejskiej?

— Tłumaczyły to wszystkie „publikatory". Pozwólcie, że ja skupię się na formalnej stronie zagadnienia. Sąd Najwyższy określił inne miejsce tej „Solidarności". Dotąd nie wpłynął wniosek o rejestrację jej do Urzędu Stołecznego. Obecny stan prawny nie pozwala na zatwierdzenie jej przez sąd.

— Dlaczego prasa preferuje w swoich publikacjach problematykę związków branżowych?

— Chyba przeciwnie. Takie wrażenie może powstać na tle uczuleniowym.

— Czy towarzysz nie ma obaw, że po ostatnim kongresie Stronnictwa Demokratycznego ta sojusznicza partia stanie się bardziej samodzielna. Ogłosiła swą otwartość, chce przyciągnąć związki, młodzież a nawet Kościół.

— Myśmy pierwsi wyszli z propozycją współpracy zarówno z „Solidarnością" jak i Kościołem. Przecież ja sam systematycznie spotykam się z ks. kardynałem Franciszkiem Macharskim. Nie sądzę jednak, żeby tu zaszły jakieś zmiany. Jutro spotkam się na rozmowach z przedstawicielami krakowskich delegatów na kongres SD.

Trafność walki politycznej

— Prowadzi się śledztwo w sprawie Leszka Moczulskiego i jego grupy. Czy ta garstka ludzi stwarza tak poważne zagrożenie?. Gdyby kwestii nie podjęto niewielu by wiedziało, że taka grupa w ogóle istnieje. A tak stała się popularna. Moczulski zyska miano męczennika.

— Czy można było nie reagować? Przecież wystąpiło tu nieprzestrzeganie Konstytucji PRL, ustawy zasadniczej. Oni złamali przynajmniej 5 artykułów Konstytucji. Prawo w kraju praworządnym musi być prawem.

— W Krakowie doszło do pogwałcenia lokalu MKZ „Małopolska" i zatrzymania dwóch działaczy — Prokopa i Piątka. Dlaczego milicja stosuje takie metody?

— Ani Piątek, ani Prokop nie są działaczami „Solidarności". Zostali zatrzymani w związku z drukiem i kolportażem nielegalnych dokumentów emigracyjnych z Paryża. Żadnego wtargnięcia do lokalu MKZ nie było. Funkcjonariusze MO wprowadzili zatrzymanych na portiernię przedsiębiorstwa, mieszczącego się w budynku, w którym swą siedzibę ma również MKZ. Zwykły przypadek. Ujęli się za nimi byli działacze SKS. Prokop i Piątek nie byli związani z ruchem studenckim, tworzyli po prostu tajną nielegalną oficynę wydawniczą. W związku z tym zostali zatrzymani.

Odpowiedzialność za stan kraju

— Dlaczego tak długo trwają dyskusje nad kwestią odpowiedzialności byłego premiera i innych prominentów z dawnej ekipy? Kary partyjne w odczuciu społeczeństwa nie załatwiają sprawy.

— Jestem za tym, aby Jaroszewicz i inni odpowiedzieli przed sądem. Proszę jednak zrozumieć, że kontrola partii nie może zastępować organów ścigania.

— Dlaczego nie wyjaśnia się do końca sprawy tow. Kociołka?

— O ile wiem sprawę tę wyjaśniły organizacje partyjne: gdańska i warszawska. Również pan Wałęsa w imieniu „Solidarności" oświadczył że nie ma pretensji do tow. Kociołka. Jeżeli ta odpowiedź nie zadowala proszę o szczegółowe pytania, postaram się odpowiedzieć.

— Co się dzieje z Edwardem Barszczem?

— Wyjaśniliśmy w „Gazecie", że informacje o jego wyjeździe za granicę są plotką. Były prezydent m. Krakowa jest po wypadku i bierze rentę. Mieszka w Warszawie.

— Czy instancja i jej kierownictwo nie wiedziało o poczynaniach b. prezydenta?

— Nie sądzę, abym szybko się dowiedział, gdyby przykładowo obecny prezydent miasta zaczął budować sobie wille, nie mówiąc już o tym, czy buduje uczciwie. Zresztą wówczas była zupełnie inna atmosfera. W chwili obecnej pewnie bym taką informację sprawdził.

— Pochodzę z tej samej miejscowości w której działał Jerzy Rzeszuto. Jak to było możliwe, żeby nie znano jego wybryków? Nawet bezpartyjni wytykali to instancji.

— Towarzysz pochodził z tej miejscowości, był świadkiem tych wybryków i co? Upominaliście go. Ja go nie znałem i doprowadziłem do usunięcia go z partii i osadzenia w areszcie.

Kiedy odbijemy się od dna?

— Okazuje się, że po każdym kolejnym zakręcie nasza sytuacja gospodarcza jest gorsza niż poprzednio. Mamy około 24 mld dolarów długu, podobno przy 40 mld zaczniemy się dźwigać. Jakie są nadzieje na poprawę gospodarki?

Prezydent NOWAK: Sytuacja jest poważna. Mogę w tej chwili już oświadczyć, że nie ma szans, aby w najbliższym czasie doprowadzić do tego by na mieszkanie czekało się 5 lat. Na swój kąt wyczekuje 70 tys. członków i kandydatów spółdzielni mieszkaniowych, a w bieżącej pięciolatce oddamy w mieście niewiele ponad 30 tys. mieszkań. Dramatyczna jest sytuacja rynkowa. Kiepsko jest z masłem, chociaż w tych dniach sytuację opanujemy, źle będzie z miesem i mlekiem. Mamy mało środków na załatwienie problemów komunikacji, opieki zdrowotnej, oświaty.

— Podobno w niektórych województwach ceny na mięso i jego przetwory są niższe niż u nas?

K. DĄBROWA: Rzeczywiście mówiono o tym podczas obrad Sejmu. Jest 7 takich województw. Ceny są tam niższe bo nie wprowadzono lipcowej podwyżki.

— Jakie to województwa?

— Nie wiem, ale poznam to i informację przekażę.

— Jakie są ceny polskich samochodów w eksporcie wewnętrznym i jakie ceny otrzymujemy za granicą?

— W Polsce małego fiata sprzedaje się za 1700 dolarów, dużego za 2.900. Za granicą otrzymujemy mniej, odpowiednio 1500 dolarów i 2.500. W 1980 roku sprzedaliśmy w Krakowie za dewizy 2736 samochodów produkcji krajowej.

— Czy obecna podwyżka na alkohol to walka z alkoholizmem, czy drenaż rynku?

— Wiara, że podwyżka zapobiegnie pijaństwu jest utopią. Każda jednak kolejna podwyżka spowodowała przez okres roku a nawet dwóch lat spadek spożycia o 20 proc. A takie zmniejszenie produkcji pozwoli nam zaoszczędzić 400 tys. ton ziemniaków albo 120 tys. ton zboża.

— Dlaczego tak mierne rezultaty osiąga się w walce ze spekulacją i czarnym rynkiem?

— Jest to trudna sprawa. Przykładowo ciężko się zwalcza meliny. Wielu meliniarzy po zapłaceniu wysokiej kary natychmiast wznawia swój proceder. Wysiłki MO są często bezskuteczne.

— W prasie czytamy, że ZBoWiD radzi ciągle jak wyjść z kryzysu. Przez 35 lat doprowadzili kraj do ruiny i teraz chcą uczyć nas młodych. My musimy po nich odbudować gospodarkę kraju?

— Ta wypowiedź bardzo mnie zabolała, chociaż też nie jestem jeszcze stary, nie mam 50 lat. Dzisiejsi członkowie ZBoWiD walczyli o wolność naszej ojczyzny i oni jej nie pogrążyli. Teraz też pomagają. Taka wypowiedź mocno ich krzywdzi.

Prasa i odpowiedzialność dziennikarzy

— Uważam, że dziennikarze winni mieć pełną możliwość swobodnego pisania. Oni są łącznikiem między władzą i społeczeństwem.

— Byłem kiedyś dziennikarzem, czuję ten zawód. Jestem podobnego zdania.

— Czy dziennikarz może być pociągnięty do odpowiedzialności za to, że pisze niezgodnie z prawdą?

— Zasada jest taka, że jeżeli pisze w dobrej wierze to nie ponosi odpowiedzialności.

— Chciałbym prosić towarzysza, aby utrzymał „Gazetę Krakowską" w takim tonie jak dotąd. To też świadczy o waszej towarzyszu postępowości. Ta „Gazeta" jest naprawdę naszym pismem.

Tyle spraw ogólnych. Podczas spotkania mówiono też wiele o problemach zakładu i dzielnicy. Stawiano sprawę modernizacji kombinatu, zapewnienia bazy dla HPR-u, o konieczności wygospodarowania działek dla robotników. Było to udane spotkanie, prawdziwe godziny szczerości. Sądzę, że takie spotkania pozwolą utrzymać więź władzy ze społeczeństwem.

ZBIGNIEW SATAŁA

Prawdziwego handlarza nie zniechęcą żadne trudności

Prawdziwego handlarza, mówią celnicy Oddziału Celnego w Muszynie, nie zniechęcą żadne trudności. Miałem się o tym przekonać uczestnicząc w odprawie celnej pasażerów pociągu Kraków — Budapeszt.

Punktualnie o 1.33 na stację w Muszynie wjeżdża „Cracovia". Z żołnierzami Granicznego Punktu Kontroli wsiadamy do przedziału i czekamy na odjazd. Dojeżdżamy do Plavča po czechosłowackiej stronie granicy. Dopiero tu, zgodnie z zarządzeniem obowiązującym od 1 stycznia, wolno rozpocząć odprawę dokumentów i odprawę celną pasażerów. Na wszystkie operacje, zgodnie z rozkładem jazdy, pozostało obecnie tylko... 27 minut czyli niewiele ponad 20 sekund na jednego pasażera. Przez 8 lat odprawa odbywała się na odcinku od Stróży do Plavča. Przez 2,5 godziny można było dokładnie zrobić to co trzeba. Każdemu przecież należy podbić książeczkę walutową, dokonać w wielu przypadkach odprawy warunkowej futer, kożuchów, aparatów fotograficznych, pobrać cło itd.

W tej sprawie już 2 stycznia został wysłany i podpisany przez NSZZ Pracowników Celnych ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych oraz POP PZPR list do prezesa Głównego Urzędu Ceł zawierający m. in. postulat nast. treści: *„...żądamy wprowadzenia uzupełnienia obowiązującej umowy granicznej przewidującej odprawę podróżnych na odcinku Tuchów — Plaveč, a do czasu wprowadzenia tego uzupełnienia zezwolenia na dokonywanie jednostronnej odprawy przez organa graniczne PRL na dotychczasowym odcinku trasy tj. Tuchów — Plaveč lub Stróże — Plaveč".* Odpowiedzi brak. Podnoszony argument o tym, że na każdym przejściu granicznym dokonuje się odprawy stacjonarnej jest nieprawdziwy.

Rozmawiali telefonicznie z celnikami Stacji Zebrzydowice. Zaczynają odprawę już od Katowic. Co to znaczy odprawić cały pociąg w 27 minut zaraz będzie nam dane się przekonać.

Kierownik zmiany JÓZEF GWIŻDŻ szybko wydaje polecenia. Dzielimy siły i zaczynamy od pierwszego i ostatniego wagonu. Mamy tyle czasu ile potrwa podbijanie kart przekroczenia granicy przez WOP. Pierwszy przedział i już kłopoty. Rzut oka na książeczkę walutową wskazuje, że pasażerka nie jest bynajmniej turystką. Wyjazd do Rumunii, pobyt w Czechosłowacji. Jak na dwa miesiące roku to trochę dużo. Teraz wybiera się na Węgry. Spokojny głos celnika: — Co pani wiezie? — Ja? — Nic! — To proszę pokazać bagaż. Jeden swetr, drugi — liczymy wspólnie — piąty, siódmy, kilka ręczników. Okazuje się, że mamusia na handel wybrała się z synkiem. On także ma swetry — 8. Następny przedział. Tu całą rodzinka jedzie na Węgry... na zaproszenie. Jak się później okaże takich zaproszeń podbijanych w Krakowie tylko przez Biuro Turystyki Zagranicznej PTTK jest około 30. Bez podpisu, bez sprzedawanych voucherów, często zamiast oryginałów, odbitka ksero. Celnicy — chyba słusznie — podejrzewają, że coś się za tym musi kryć.

W jednym z kolejnych przedziałów kilka swetrów ...do których nikt się nie przyznał. Eh, dzieci, to są słowa, na widok kolejnego dowodu niepełnoletniego turysty, który ze starszym kolegą jeżdżą na handel zamiast się uczyć. Z jednego wagonu wysadzono już 4 osoby.

— Niech pan patrzy, zwraca się celniczka — pani Maria, sprawdziłam już cały wagon, to dopiero pierwsza osoba, która ostatni raz pobierała dewizy w lecie ubiegłego roku. A tak to sami „zawodowcy".

Przechodzę na drugi koniec pociągu. Tu akcją kieruje WOJCIECH SZCZEPANEK. Pan Stanisław z Grupy Operacyjnej przeprowadza właśnie dokładną rewizję. Jest kilka par spodni, parasole, magnetofon kasetowy. W kuszetkach królują podstarzałe handlarki. Jedna wmawia, że rozebrane, składane rowery są nic nie znaczącymi częściami. Następna kline, że celnik jest świnią, chamem. Kilkanaście ręczników nowych wiezie ze sobą bo jest czysta, nowe spodnie z Pewexu, lubi często zmieniać, a pelisę zapomniała przyszyć. Dla niej też jazda już się zakończyła. Inna polska „turystka" w drodze do Grecji chciała coś nie coś spieniężyć w Budapeszcie. Opłaciła wszystkich w przedziale, którzy jechali jako tzw. tragarze. Przedział dalej, rodzinna kontrabanda. Mamusia z córą wiozą znajomym kilka kompletów platerowych sztućców, pościel, naczynia kuchenne. Dalej turyści z plecakami, butlami gazowymi (pustymi), kuchenkami. W zimie pod namiot na Węgry? Aż dziw bierze: gdzie oni to wszystko kupują. No wreszcie atrakcja. W pociągu jedzie Japończyk. Z nim nie ma kłopotów; na pewno nie wiezie ciuchów na handel.

Na 9 wagonów sprawdzono tylko 5. Wysadzono 24 osoby, jedna będzie miała prawdopodobnie sprawę karną. Czesi zażądali ostatnio — i trudno im się dziwić, aby obywateli polskich wysadzonych z pociągu pilnował celnik. Dawniej bywało, że po wysadzeniu z pociągu, podawali towar przez okno swoim kompanom. Spowodowało to, że odprawy może dokonywać tylko 4—5 osobowy zespół (reszta pilnuje). Dzisiaj pomagały dwie osoby z Piwnicznej ale w sezonie to jest dramat. Normalnie jak kontrola zaczynała się od Stróży, już w Muszynie, wysadzaliśmy ok. 100 osób — mówi Józef Gwiżdż. Przynajmniej nie kompromitowali nas za granicą, towar zostawał w kraju. Pomimo ograniczeń, kontrabanda nadal się rozwija. Biorą w niej udział renciści i emeryci.

Z 775 Polaków, którzy podróżowali tym pociągiem znaczna część powinna rano, zamiast do Budapesztu, jechać do pracy. Niestety zakłady pracy w minimalnym stopniu sprawdzają co robią ich pracownicy będący formalnie na zwolnieniu.

Po 70 minutach postoju pociąg rusza w drogę. Niestety dla celników nie ma chwili odpoczynku. Czekają już ci, którzy ubiegłej nocy jechali w tamtą stronę. Wracając nie wiozą w zasadzie nic. Oficjalnie przyznają się — wolno przywieźć każdą ilość — że mają dolary, złote wyroby i forinty. Z Polski wywożą co się da, a społeczeństwo niestety nic z tego nie ma. Dlatego spowodowanie jedną decyzją, że każdego dnia pasażerowie 4 wagonów bezkarnie wywożą towary wartości setek tysięcy złotych jest po prostu niezrozumiałe. Jeśli nadal zostawimy w spokoju handlarzy, kraje ościenne wprowadzą jeszcze ostrzejsze restrykcje w ruchu granicznym. Ograniczenia dotkną oczywiście prawdziwych turystów, bo w związku z trudną sytuacją w kraju i na naszym rynku handlarze znajdą dla siebie pole do popisu. Z informacji podanych ostatnio wynika, że od czasu wprowadzenia wpisów do dowodów odebrano ten wpis tylko 80 tys. osób. Uważam, że w dowodzie osobistym powinny być odnotowywane przypadki odesłania z granicy za przemyt towarów. Dwie tego typu adnotacje w ciągu dwóch lat powinny być wystarczającą podstawą do czasowego odebrania prawa przekraczania granicy PRL.

I jeszcze jedno, dzięki temu, że odprawy przedłużają się pociąg z Muszyny do Krakowa odjeżdża z ponad godzinnym opóźnieniem. Jako pociąg międzynarodowy posiadając pierwszeństwo przejazdu blokuje skutecznie ranne pociągi pracownicze co sprawia, że tysiące ludzi, przez grupę handlarzy, spóźnia się do szkoły i do pracy. Zmiana decyzji o stacjonarnej odprawie jest w tej sytuacji niezbędna.

P.S. Dziękuję za pomoc i wyrozumiałość naczelnikowi Oddziału Celnego w Muszynie **Michałowi Menczakowi** i kierownikowi zmiany **Józefowi Gwiżdżowi.**

WOJCIECH ŻURAWSKI

Czy astronomia jest potrzebna?

Astronomia w szkole: teoretycznie — atrakcyjny przedmiot, w praktyce — najczęściej piąte koło u wozu. Powierza się go nauczycielom geografii lub fizyki, pełniącym ten obowiązek czasem z musu. W projekcie dziesięciolatki przewidziano włączenie kursu astronomii do programu nauczania fizyki. Teraz, kiedy rozważa się możliwość skrócenia nauki do pięciu dni w tygodniu, ma to nastąpić m. in. kosztem właśnie astronomii.

Jest jakimś zdumiewającym paradoksem, że jeśli przez całe wieki począwszy od starożytności ten „niepraktyczny" przedmiot miał rangę jednego z podstawowych, dziś — w dobie wyjątkowych odkryć, kiedy wszystkie publikacje popularne o kosmosie rozchodzą się błyskawicznie — myśli się o rugowaniu astronomii z programów szkolnych, w których i tak nie ma jej zbyt wiele.

Tak więc we właściwym momencie Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii utworzyło specjalny zespół złożony z zawodowych astronomów, kierowników placówek popularyzujących astronomię i dydaktyków z resortu oświaty, którzy za cel postawili sobie zapewnienie właściwej rangi nauczania i popularyzacji astronomii w Polsce. W dniach 6—7 marca w ośrodku PAN w Mogilanach pod Krakowem PTMA zorganizowało pierwszą konferencję zespołu. Jej uczestnicy stwierdzili, że konieczne jest opracowanie nowych podręczników, w tym osobnego dla klas matematyczno-fizycznych, które mają znacznie szerszy program astronomii. Jednocześnie z kształceniem młodzieży trzeba też pomyśleć o dokształcaniu nauczycieli.

LESŁAW PETERS

Uniwersytet Jagielloński likwiduje kierunek: Administracja

„Szkoła menagerów" nie wypaliła...

Decyzją Rady Wydziałowej Prawa i Administracji w przyszłym roku akademickim nie będzie rekrutacji na kierunek Administracja. U podstaw tej decyzji tkwiło powszechne rozczarowanie zarówno wśród studentów jak i kadry naukowej. Administracja, kierunek mający wykształcić absolwentów — menagerów, którzy dzięki znajomości prawa oraz przedmiotów o charakterze organizatorskim i uczącym zarządzania, miała dać najlepsze kadry dla aparatu państwowego i gospodarczego. Tak się jednak nie stało z wielu powodów — głównie na skutek braku odpowiedniej kadry nauczycielskiej, a przede wszystkim z powodu niezbyt zdecydowanego pójścia w kierunku menageryzmu w programie studiów. Spowodowało to, że Administracja była tylko ograniczonymi studiami prawniczymi, a jej absolwenci mieli trudności ze zdobywaniem pracy.

Postulat likwidacji kierunku i przeprowadzenia reformy studiów prawniczych wypłynął od studentów. Pod koniec ubiegłego roku odbyły się dwa zjazdy ogólnopolskie przedstawicieli kierunku administracyjnego. Drugi z nich, warszawski, sformułował już konkretne wnioski pod adresem ministra. Z chwilą przekazania uczelniom decyzji co do programu i toku studiów, Rada Wydziałowa stała się kompetentna do powzięcia ostatecznych rozstrzygnięć.

Od przyszłego roku akademickiego nastąpi więc reorganizacja wydziału. Po likwidacji Administracji zostanie utworzony jednolity Wydział Prawa. Zmieni się program studiów prawniczych w kierunku większych możliwości samodzielnego studiowania.

Co stanie się z dotychczasowymi studentami Administracji? Władze wydziału zagwarantowały każdemu studentowi tego kierunku dwie możliwości — albo ukończenia studiów, które rozpoczął, albo ukończenia nauki z dyplomem magistra prawa. W najtrudniejszej sytuacji przy tym drugim wariancie jest obecny IV rok Administracji. Studenci musieliby w ciągu roku uzupełnić 10 egzaminów systemem eksternistycznym, w tym wiele z nich to przedmioty podstawowe — a więc rozległe. Przy czym uczelnia nie zapewnia żadnych świadczeń (stypendia, akademiki, stołówki). Istnieje możliwość uzupełnienia wykształcenia na studiach zaocznych, ale wiązałoby się to z dalszym zwiększeniem liczby egzaminów. Prostsza sprawa jest z młodszymi latami. Będą one po prostu realizować nowy program.

W związku z tym, że u podstaw ostatecznych decyzji tkwiły dwa ogólnopolskie zjazdy studentów Administracji należy się liczyć, że posunięcia jakie dokonały się na krakowskim Wydziale Prawa i Administracji będą miały charakter ogólnokrajowy. Należałoby się zastanowić czy zwiększanie liczby prawników przy znanych kłopotach z pracą dla nich zgodnie z ich wykształceniem — jest najwłaściwsze. Korzystniejsze dla potrzeb kraju byłyby chyba głębokie zmiany w kierunku menagerskim w studiach administracyjnych. Urzędników bowiem mamy dość. Na pewno natomiast nie ma za dużo dobrze wykształconych i przygotowanych do organizacji i kierowania aparatem państwowym i gospodarczym.

MIŁOSZ PIESZCZOCH

Czy wojewoda nowosądecki przetnie ten węzeł?

Ekologiczny skandal w Tymbarku

Jeszcze nie tak dawno Tymbark mógł się szczycić nieskażonym środowiskiem, co mu przyciągało licznych wczasowiczów, a miejscowemu Zakładowi Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego (jednemu z największych w Polsce i słynącemu dotąd z wyrobów wysokiej jakości) dawało krystalicznie czystą wodę do soków pitnych. Tak było do 1972 r., czyli do chwili, kiedy to powiatowy dygnitarz partyjny, nie licząc się z elementarnymi zasadami ochrony środowiska i ustawy w tym zakresie, zezwolił prawem kaduka (bo uprawnień takich przecież nie posiadał) na zlokalizowanie tu „zakładu przerobu mas bitumicznych" zwanego przez miejscową ludność „smolarnią". Należy ona bezpośrednio do Rejonu Dróg Publicznych w Limanowej.

Jeszcze zanim „smolarnia" powstała, ale już znana była decyzja, ludność Tymbarku protestowała, apelując do rozsądku władz. Bez efektów. Zapewniono tylko, że zakład ma charakter tymczasowy. Ten „tymczasowy" stan „smolarni" trwa już ponad 8 lat i nic nie wskazuje na likwidację uciążliwego zakładu. Przeciwnie, są plany jego rozbudowy.

Zakład, o którym mowa, jest dla Tymbarka tak groźnym trucicielem, jak HiL dla Krakowa. Jak na ironię został on zlokalizowany zaledwie 20 metrów — jakby celowo dla trucia ludzi i zwierząt — od głównego ujęcia wody pitnej z rzeki Łososiny. Do rzeki dostają się ze „smolarni" dawki fenoli, przekraczające wielokrotnie dopuszczalne normy. Ta ongiś czysta, a dziś zatruta woda stanowi główny surowiec soków pitnych z ZPOW, rozsyłanych na cały kraj i eksportowanych! Oczywiście soki i przetwory są skażone. Zakład walczy nieustannie od lat ze „smolarnią". Bez skutku. Cóż to obchodzi dyrektorów którym „smolarnia" podlega? Oni nie mieszkają w Tymbarku, zatrutej wody nie piją, pyłów i substancji toksycznych, emitowanych przez „smolarnię" nie wdychają! Za to właściciele najbliżej położonych gospodarstw skazywani są na trwałą utratę zdrowia, a cały Tymbark na skażoną wodę, szkodliwe pyły, gazy i substancje smoliste. Zakopcają całą okolicę, odstraszając od Tymbarka wczasowiczów, niszcząc środowisko, zdrowie ludzi i zwierząt. Miernikiem szkodliwości są masowo padające pszczoły.

Mieszkańcy od lat wydeptują dywany w lokalnych i wojewódzkich gabinetach, sprowadzają rzeczoznawców, z goryczą patrzą na wyniki ekspertyz i klną na taką praworządność. Nawet i obecnie nowosądeckie władze przyjmują w tej sprawie postawę: „nie widzę, nie słyszę".

Chciałoby się zapytać, czy wojewoda nowosądecki — odpowiedzialny za ochronę środowiska i zdrowie obywateli, trzymający w swym biurku nową ustawę o ochronie środowiska — zechce wreszcie przeciąć ów węzeł. Casus „smolarni" jest skandalem. Skandal polega nie tylko na błędnej lokalizacji zakładu, na fakcie, że truje on okolicę, ale także na tym, że jego istnienie od początku jest bezprawne. Działa na „dziko". Nikt bowiem nigdy nie zatwierdził jego lokalizacji, ani nie wydał odpowiednich w tym względzie zezwoleń, opinii. Nikt nie wydał zezwolenia nawet na „tymczasową" działalność, ani nie określił czasu tej „tymczasowości", nikt nie wydał zezwolenia na rozbudowę zakładu. Jest to inwestycja z prawnego względu od początku do końca nielegalna.

STEFAN MACIEJEWSKI

Projekt ustawy o samorządzie rolniczym

WARSZAWA (PAP). Prezydium Sejmu przedłożyło do społecznej konsultacji projekt ustawy o samorządzie rolniczym.

6 bm. na posiedzeniu Sejmu odbyło się — jak wiadomo — pierwsze czytanie tego dokumentu. Projekt został następnie przekazany do konsultacji wojewódzkim zespołom poselskim, rządowi, organizacjom kółek rolniczych i rolniczym zrzeszeniom branżowym, związkom spółdzielczości wiejskiej i placówkom naukowo-badawczym. Końcowy termin społecznej konsultacji projektu ustawy o samorządzie rolniczym ustalono na 15 kwietnia br.

Zgłoszone do projektu uwagi i propozycje rozpatrzą komisje sejmowe, a następnie projekt ustawy o samorządzie rolniczym przedłożony zostanie do drugiego czytania w Sejmie.

Oto tekst projektu:

Rolnictwo indywidualne odgrywa podstawową rolę w zapewnieniu wyżywienia narodu. Gospodarstwa indywidualne są trwałym składnikiem gospodarki rolnej kraju. Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania, na podstawie obowiązujących ustaw, indywidualną własność tych gospodarstw i prawo ich dziedziczenia, zapewnia pomoc konieczną do ich rozwoju, stwarza warunki zapewniające postęp gospodarczy, społeczny i kulturalny wsi, równoprawny z innymi zawodami status społeczno-zawodowy rolników indywidualnych oraz wzrost poziomu życia rolników. Popiera rozwój samorządu rolników, jako reprezentanta ich zawodowych i społecznych interesów wobec organów administracji państwowej, państwowych i społecznych jednostek gospodarczych działających na rzecz wsi i rolnictwa oraz jako jednego z ogniw demokracji socjalistycznej na wsi. Mając to na uwadze oraz w celu zapewnienia samorządowi rolników indywidualnych pełnego udziału w decydowaniu o sprawach związanych z rozwojem gospodarstw rolnych i postępem społecznym na wsi stanowi się, co następuje:

ROZDZIAŁ I
POSTANOWIENIA OGÓLNE

ART. 1

1. Rolnicy indywidualni i członkowie ich rodzin oraz inne osoby związane bezpośrednio z rolnictwem mogą zrzeszać się dobrowolnie, na zasadach ustalonych w niniejszej ustawie, w organizacjach społeczno-zawodowych rolników indywidualnych, zwanych dalej „organizacjami samorządu rolniczego".

2. Organizacje samorządu rolniczego są dobrowolnymi, niezależnymi od organów administracji państwowej oraz innych organów, jednostek organizacyjnych i organizacji, samorządnymi organizacjami rolników indywidualnych, działającymi poprzez ustalone w uchwalanych przez siebie statutach i wybierane w sposób demokratyczny organy, określającymi w sposób samodzielny, w ramach obowiązujących przepisów prawa, zakres i formy swojej działalności.

3. Organizacje, o których mowa w ust. 1, reprezentują potrzeby i bronią zawodowych i społecznych interesów rolników indywidualnych, działają na rzecz rozwoju indywidualnych gospodarstw rolnych oraz wzrostu ich produkcji, troszczą się o wysoką rangę zawodu rolnika, o jego warunki życia i pracy, współdziałają w kształtowaniu polityki państwa na rzecz stałego postępu gospodarczego, społecznego i socjalnego oraz kulturalno-oświatowego wsi.

ART. 2.

1. Organizacjami samorządu rolniczego są:

1) Kółka rolnicze, Koła Gospodyń Wiejskich oraz związki kółek i organizacji rolniczych,

2) Rolnicze zrzeszenia branżowe oraz związki rolniczych zrzeszeń branżowych,

3) Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych.

2. Organizacje samorządu rolniczego działają zgodnie z przepisami niniejszej ustawy i innymi obowiązującymi przepisami prawa oraz zasadami ustrojowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na podstawie zarejestrowanego statutu, zgodnego z tymi przepisami i zasadami.

ART. 3

1. Ustawa określa uprawnienia i obowiązki organizacji samorządu rolniczego oraz zasady i warunki zrzeszania się:
1. Osób wymienionych w art. 1 ust. 1 w Kółkach Rolniczych i rolniczych zrzeszeniach branżowych,
2. Kółek Rolniczych — w związkach kółek i organizacji rolniczych,
3. Rolniczych zrzeszeń branżowych — w związkach rolniczych zrzeszeń branżowych,
4. Związków kółek i organizacji rolniczych oraz związków rolniczych zrzeszeń branżowych — w Centralnym Związku Kółek i Organizacji Rolniczych.

2. Ustawa nie wyłącza zrzeszania się osób wymienionych w art. 1 ust. 1 w społecznych i zawodowych organizacjach rolników indywidualnych organizowanych działających na podstawie innych przepisów szczególnych.

ART. 4.

1. Kółka rolnicze są dobrowolnymi niezależnymi i samorządnymi organizacjami społeczno-zawodowymi rolników indywidualnych.

2. Członkami Kółek rolniczych mogą być:

1) Osoby prowadzące indywidualne gospodarstwa rolne jako ich właściciele, posiadacze bądź użytkownicy,

2) Osoby prowadzące w formie zespołowej indywidualne gospodarstwa rolne jako ich właściciele, posiadacze bądź użytkownicy,

3) Pełnoletni członkowie rodzin rolników wymienionych w pkt 1 i 2, pracujący w prowadzonym przez nich gospodarstwie rolnym,

4) Osoby, które przekazały gospodarstwa rolne za emeryturę lub rentę następcom lub państwu.

3. Szczegółowe zasady i warunki wstępowania i występowania członków kółek rolniczych określają statuty kółek; statut może przewidywać przyjmowanie na członków Kółka Rolniczego także innych osób niż wymienione w ust. 2 związanych bezpośrednio charakterem swojej pracy z rolnictwem.

ART. 5.

1. Koła Gospodyń Wiejskich działają jako wyodrębnione jednostki organizacyjne Kółek rolniczych.

2. Koła Gospodyń Wiejskich, w szczególności reprezentują interesy kobiet wiejskich, troszczą się o sprawy rodzin wiejskich i wychowanie młodego pokolenia wsi, podejmują działalność społeczno-wychowawczą i kulturalno-oświatową na wsi oraz działalność na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich, upowszechniają postęp w gospodarstwach domowych, troszczą się o poprawę warunków pracy i życia kobiet.

3. Koła Gospodyń Wiejskich działają na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu, określającego cele i zadania koła, środki działania, tryb podejmowania uchwał przez organa koła oraz ich uprawnienia i obowiązki. Regulamin może przewidywać udział w działalności koła — kobiet nie będących członkami Kółka Rolniczego, związanych charakterem swej pracy ze środowiskiem wiejskim.

4. We wsiach, w których nie działają Kółka Rolnicze, mogą być zakładane samodzielne Koła Gospodyń Wiejskich, działające na podstawie regulaminu zarejestrowanego w Gminnym Związku Kółek i Organizacji Rolniczych.

5. Koła Gospodyń Wiejskich wymienione w ust. 4 działają jako wyodrębnione jednostki organizacyjne Gminnych Związków Kółek i Organizacji Rolniczych. Do kół tych stosuje się odpowiednio przepisy ust. 2 i 3.

ART. 6.

1. Rolnicze zrzeszenia branżowe są dobrowolnymi, niezależnymi i samorządnymi organizacjami społeczno-zawodowymi rolników indywidualnych specjalizujących się w określonej produkcji roślinnej lub zwierzęcej.

2. Do członkostwa w rolniczych zrzeszeniach branżowych stosuje się odpowiednio przepisy art. 4 ust. 2 i 3.

ART. 7.

Członkostwo w Kółku Rolniczym nie wyłącza członkostwa w rolniczym zrzeszeniu branżowym, zaś członkostwo w rolniczym zrzeszeniu branżowym — członkostwa w Kółku Rolniczym.

ART. 8.

1. Jako związki niezależnych, samorządnych organizacji samorządu rolniczego działają:

1) Gminne i wojewódzkie związki kółek i organizacji rolniczych,

2) Rejonowe, wojewódzkie, okręgowe i krajowe związki rolniczych zrzeszeń branżowych,

3) Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych, stanowiące niezależną i samorządną, pochodzącą z demokratycznych wyborów reprezentację rolników indywidualnych wobec organów administracji państwowej i innych organów, jednostek organizacyjnych i organizacji na szczeblu gminy, województwa i kraju.

2. Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych zrzesza Wojewódzkie Związki Kółek i Organizacji Rolniczych oraz krajowe związki rolniczych zrzeszeń branżowych.

3. Szczegółowe zasady i warunki zrzeszania się w związkach wymienionych w ust. 1 określa ustawa oraz statuty tych związków.

ROZDZIAŁ II

Uprawnienia organizacji samorządu rolniczego oraz zasady współdziałania tych organizacji z organami administracji państwowej i organizacjami działającymi na rzecz rolnictwa.

ART. 9

1. Organizacje samorządu rolniczego, reprezentując potrzeby i interesy zawodowe i społeczne rolników indywidualnych, są uprawnione do przedkładania właściwym organom państwowym oraz państwowym jednostkom organizacyjnym, a także organizacjom spółdzielczym i innym organizacjom społeczno-gospodarczym powołanym do wykonywania zadań na rzecz rolnictwa indywidualnego swoich opinii, wniosków, postulatów i żądań w sprawach:

1) Potrzeb indywidualnych gospodarstw rolnych w zakresie nasiennictwa, materiału zarodowego i hodowlanego, sprzętu technicznego, materiałów inwestycyjnych, dostaw energii, potrzeb w zakresie gospodarki wodnej, melioracji, ochrony, rekultywacji i scalania gruntów oraz rozwoju usług dla potrzeb indywidualnych gospodarstw rolnych,

2) Obrotu i gospodarki ziemią, organizacji oraz warunków kontraktacji i skupu produktów rolnych, cen skupu tych produktów i zachęt ekonomicznych w tym zakresie, cen na środki, materiały, sprzęt, urządzenia i inne artykuły konieczne dla gospodarstw rolnych, polityki kredytowej i obciążeń podatkowych gospodarstw rolnych, obowiązkowych i dobrowolnych ubezpieczeń w rolnictwie,

3) Planów społeczno-gospodarczych w części dotyczącej wsi i rolnictwa, a także planów zagospodarowania przestrzennego gmin i wsi,

4) Rozwoju i działalności placówek oświatowych, wychowawczych i kulturalnych oraz służby zdrowia w środowisku wiejskim,

5) Rozmieszczenia oraz działalności placówek handlowych, usługowych i żywienia zbiorowego na wsi,

6) Poprawy warunków pracy rolników, zapewnienia dla ich potrzeb odzieży ochronnej i roboczej, bezpiecznych w obsłudze urządzeń technicznych i narzędzi pracy, właściwych ze względu na ochronę zdrowia chemicznych środków produkcji i pielęgnacji roślin,

7) Stałego postępu w poziomie życia ludności rolniczej oraz zabezpieczenia socjalnego rolników na starość, na wypadek choroby, wypadków przy pracy lub niezdolności do pracy.

2. Organa administracji państwowej oraz państwowe jednostki organizacyjne, a także organizacje spółdzielcze i inne organizacje zobowiązane są do współdziałania z organizacjami samorządu rolniczego w zakresie rozdzielnictwa środków, materiałów, sprzętu, urządzeń i innych artykułów dla potrzeb rolnictwa indywidualnego.

3. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, określi obowiązki organów administracji państwowej oraz jednostek organizacyjnych i organizacji wymienionych w ust. 1 i 2, w zakresie współdziałania z organizacjami samorządu rolniczego w sprawach wymienionych w tych przepisach, w tym formy obowiązkowego zwracania się do organizacji samorządu rolniczego o opinie w sprawach projektów planów i programów oraz projektów aktów normatywnych dotyczących spraw wymienionych w ust. 1 i 2.

ART. 10.

1. Organa, jednostki organizacyjne i organizacje wymienione w art. 9 ust. 1 obowiązane są ustosunkować się, najpóźniej w terminie jednego miesiąca, do przedstawianych przez organizację samorządu rolniczego opinii, wniosków, postulatów bądź żądań, a w braku możliwości ustosunkowania się do nich w tym terminie — zawiadomić, bez zbędnej zwłoki, o terminie ustosunkowania się do przedłożonej sprawy.

2. W wypadku, gdy zajęte przez właściwy organ, jednostkę organizacyjną bądź organizację stanowisko w określonej sprawie nie zadowala organizacji samorządu rolniczego, może ona wnieść sprzeciw do właściwego organu, jednostki organizacyjnej bądź organizacji wyższego stopnia; sprzeciw powinien być rozpatrzony w terminie jednego miesiąca, bądź podjęte w tym terminie bezpośrednie mediacje z udziałem przedstawicieli zainteresowanych stron.

ART. 11.

1. W wypadku, gdy w sprawach, o których mowa w art. 10 ust. 1 nie zostanie osiągnięte porozumienie w trybie przewidzianym w art. 10 ust. 2, a przedmiotem sprawy są istotne prawa i interesy rolników, dla poparcia swoich żądań właściwa organizacja samorządu rolniczego, jako środek wyjątkowy, może podjąć akcję protestacyjną rolników.

2. Akcje protestacyjne, o których mowa w ust. 1, mogą podejmować organizacje samorządu rolniczego co najmniej stopnia gminnego, z tym, że:

1) Organizacje stopnia gminnego — w uzgodnieniu z organizacją stopnia wojewódzkiego,

2) Organizacje stopnia wojewódzkiego i okręgowego oraz krajowe związki rolniczych zrzeszeń branżowych — w uzgodnieniu z Centralnym Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych,

3) Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych — na podstawie uchwały właściwego statutowego organu związku.

3. O podjęciu akcji protestacyjnej jej organizator informuje organ, jednostkę organizacyjną bądź organizację, o której mowa w art. 10 ust. 2, z siedmiodniowym wyprzedzeniem.

4. Udział rolników w akcji protestacyjnej jest dobrowolny. Nikt nie może być ani przymuszony do udziału, ani do odmowy udziału w takiej akcji.

5. Organizator akcji protestacyjnej obowiązany jest zapewnić właściwy przebieg akcji protestacyjnej, aby nie naruszała ona ładu i porządku publicznego oraz interesu społecznego.

ART. 12.

1. W zakresie działalności na rzecz rozwoju indywidualnych gospodarstw rolnych oraz postępu gospodarczego, społecznego i socjalnego na wsi organizacje samorządu rolniczego w szczególności:

1) Inicjują i udzielają pomocy w rozwijaniu i wdrażaniu postępu technicznego w indywidualnych gospodarstwach rolnych, upowszechniają osiągnięcia nauki i techniki oraz doświadczenia przodujących rolników,

2) udzielają pomocy w aktywizacji gospodarstw rolnych, wzrostu ich produkcji, rozwijaniu specjalizacji i kooperacji rolnej,

3) Udzielają rolnikom rady i pomocy w wyborze i stosowaniu racjonalnych form i metod gospodarowania, stosowaniu właściwych zabiegów i środków agrotechnicznych, zootechnicznych i technologicznych w produkcji rolnej i przechowalnictwie produktów rolnych,

4) Upowszechniają wiedzę zawodową i społeczną wśród rolników oraz kandydatów na rolników, dbają o rangę zawodu rolnika,

5) Upowszechniają racjonalne metody prowadzenia gospodarstwa domowego, żywienia rodziny i ochrony zdrowia

2. Organizacje samorządu rolniczego współdziałają z innymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi rolników, a w razie potrzeby zawierają z tymi organizacjami odpowiednie porozumienia i umowy o współpracy bądź realizacji wspólnych zadań.

3. W wypadkach, gdy jest to uzasadnione celami i zadaniami określonymi w niniejszej ustawie i statutach poszczególnych organizacji samorządu rolniczego, organizacje te mogą występować, na zasadach określonych w kodeksie postępowania administracyjnego, do właściwych organów administracji państwowej z żądaniem o wszczęcie postępowania administracyjnego bądź o dopuszczenie do udziału w toczącym się postępowaniu administracyjnym w określonej sprawie indywidualnej.

4. Rada Ministrów może określić formy i zakres pomocy ze strony państwa dla organizacji samorządu rolniczego w prowadzeniu przez te organizacje działalności wymienionej w ust. 1.

ART. 13.

1. Organizacje samorządu rolniczego na zasadach określonych w statucie mogą:

1) Organizować i prowadzić działalność usługową i produkcyjną na potrzeby rolników i wsi,

2) Organizować pomoc dla rolników i ludności wiejskiej w wytwarzaniu sposobem gospodarczym materiałów budowlanych z surowców miejscowych, w zaspokajaniu potrzeb w zakresie maszyn i sprzętu na zasadach pomocy sąsiedzkiej bądź wspólnych przedsięwzięć zespołów rolników,

3) Inicjować i organizować kooperację produkcyjną służącą intensyfikacji i specjalizacji produkcji rolniczej,

4) Inicjować i organizować czyny społeczne.

2. Rada Ministrów, po zasięgnięciu opinii Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, w drodze rozporządzenia, określi warunki i formy prowadzenia przez organizacje samorządu rolniczego działalności, o której mowa w ust. 1 pkt 1—3.

ART. 14.

1. W sprawach związanych z wykonywaniem umów kontraktacyjnych, skupu produktów rolnych, zaopatrzenia gospodarstw rolnych w środki produkcji, materiały budowlane i inne, świadczenia usług dla tych gospodarstw, realizowanych na ich potrzeby inwestycji melioracyjnych, wodnych, energetycznych i innych, likwidacji szkód losowych i łowieckich — organizacje samorządu rolniczego uprawnione są do wykonywania przez upoważnionych swoich przedstawicieli kontroli społecznej.

2. Organa, jednostki organizacyjne i organizacje poddane kontroli, o której mowa w ust. 1, obowiązane są umożliwić wykonywanie przez organizacje samorządu rolniczego tej kontroli.

3. Rada Ministrów, po zasięgnięciu opinii Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, w drodze rozporządzenia, określi zakres i formy kontroli, o której mowa w ust. 1, sposób ujmowania i przedstawiania wyników tych kontroli i tryb realizacji wniosków pokontrolnych a także obowiązki organów, jednostek organizacyjnych i organizacji w tym zakresie.

Art. 15.

1. Organizacje samorządu rolniczego prowadzą rachunkowość oraz ewidencję ujmującą ich działalność gospodarczą oraz stan i zmiany składników majątkowych.

2. Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ustala, po uzgodnieniu z ministrem finansów, zasady prowadzenia rachunkowości, sporządzania i zatwierdzania bilansów i rachunku wyników.

ROZDZIAŁ III
KÓŁKA ROLNICZE

ART. 16.

1. Terenem działalności Kółka Rolniczego może być jedna bądź więcej sąsiadujących ze sobą wsi należących do tej samej gminy.

2. Kółko rolnicze może zrzeszać osoby wymienione w art. 4 ust. 2 pkt 1—3 prowadzące na terenie jego działalności gospodarstwo rolne, bądź pracujące w takim gospodarstwie, a gdy chodzi o osoby wymienione w art. 4 ust. 2 pkt 4 — zamieszkałe na terenie działalności Kółka Rolniczego.

ART. 17.

1. Statut Kółka Rolniczego powinien określać:

1) nazwę i siedzibę kółka,

2) podmiotowy i terytorialny zakres jego działania,

3) cele i zadania Kółka oraz środki ich realizacji,

4) sposób wstępowania i występowania członków oraz utraty członkostwa,

5) prawa i obowiązki członków,

6) sposób ustanawiania składek członkowskich,

7) strukturę organizacyjną Kółka,

8) organy Kółka, ich kompetencje, okres kadencji oraz tryb ich wyboru i odwoływania przed upływem kadencji,

9) warunki podejmowania i ważności uchwał organów Kółka,

10) sposób reprezentowania Kółka na zewnątrz,

11) majątek Kółka oraz sposób dysponowania tym majątkiem,

12) sposób zaciągania przez Kółko zowobiązań majątkowych,

13) zasady podziału nadwyżki z prowadzonej działalności gospodarczej,

14) sposób zmiany statutu

15) tryb likwidacji Kółka.

2. W strukturze organizacyjnej Kółek — statut może powoływać sekcje bądź koła specjalistyczne odpowiadające zainteresowaniom członków (producentów określonych upraw, hodowców, mechanizatorów i inne) oraz Koła młodego rolnika i inne.

3. Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych określa zasady jakim powinien odpowiadać statut Kółka Rolniczego i regulamin Koła Gospodyń Wiejskich.

ART. 18.

1. Z inicjatywą założenia Kółka Rolniczego może wystąpić co najmniej 10 członków założycieli, w tym co najmniej 8 członków założycieli prowadzących gospodarstwo rolne jako właściciele, posiadacze lub użytkownicy takiego gospodarstwa.

2. Członkowie założyciele wybierają spośród siebie pięcioosobowy komitet założycielski oraz uchwalają statut Kółka Rolniczego. Wybór komitetu założycielskiego potwierdzają swoim podpisem we wniosku o zarejestrowanie Kółka i statutu, zaś uchwalenie statutu — przez złożenie pod nim swoich podpisów, z zaznaczeniem miejsca zamieszkania, a osoby prowadzące gospodarstwo rolne — także siedziby prowadzonego gospodarstwa.

ART. 19.

1. Kółko Rolnicze i jego statut podlegają rejestracji.

2. Rejestracji podlegają także zmiany statutu Kółka Rolniczego; przez zmianę statutu rozumie się również uchwalenie przez istniejące Kółko nowego statutu.

3. Z chwilą dokonania rejestracji, o której mowa w ust. 1, Kółko Rolnicze nabywa osobowość prawną.

ART. 20.

1. Organ rejestracyjny wpisuje do rejestru zakładane Kółko i jego statut bądź zmiany statutu już istniejącego, gdy odpowiadają one wymaganiom określonym w ustawie.

2. Jeżeli organ rejestracyjny stwierdzi, że projekt statutu lub jego zmian nie spełnia wymogu określonego w ust. 1, uzależni zarejestrowanie Kółka Rolniczego lub zmiany statutu od dokonania odpowiednich zmian w statucie bądź w zmianie statutu, wyznaczając w tym celu stosowny termin.

3. Kółko rolnicze podlega wykreśleniu z rejestru, jeżeli

1) podjęta zostanie, zgodnie ze statutem, uchwała o rozwiązaniu Kółka,

2) uchwalona zmiana statutu nie odpowiada wymaganiom określonym w ustawie, a Kółko rolnicze, mimo wskazania przez organ rejestracyjny w jego orzeczeniu na zaistniałe uchybienia nie podejmie uchwały usuwającej te uchybienia bądź nie odstąpi od zmiany statutu,

3) liczba członków Kółka osiągnie stan poniżej liczby określonej w art. 18 ust. 1.

ART. 21.

1. Do czasu zarejestrowania nowo zakładanego Kółka rolniczego, a następnie do czasu wyboru zgodnie ze statutem jego organów, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej, w imieniu Kółka działa jego komitet założycielski.

2. Do tego czasu członkowie założyciele posiadają uprawnienia walnego zebrania członków Kółka Rolniczego, zaś komitet założycielski — uprawnienia organu wykonawczego Kółka; podejmują oni w tym czasie czynności niezbędne do powstania i zarejestrowania Kółka i statutu, a następnie do wyboru jego organów statutowych.

3. Za czynności dokonane w imieniu Kółka Rolniczego przed jego zarejestrowaniem, wobec osób trzecich, odpowiadają solidarnie członkowie komitetu założycielskiego, zaś za zobowiązania wynikające z tych czynności po zarejestrowaniu Kółka odpowiada Kółko Rolnicze tak, jak za zobowiązania zaciągnięte przez siebie, z tym, że członkowie komitetu założycielskiego odpowiadają za nie wobec Kółka według przepisów prawa cywilnego.

ART. 22.

1. Kółka rolnicze zrzeszają się w Gminnych Związkach Kółek i Organizacji Rolniczych, a w wypadku niezałożenia takich związków w gminach — w Wojewódzkich Związkach Kółek i Organizacji Rolniczych.

2. Kółka rolnicze mogą być także założycielami i członkami spółdzielni powoływanych w celu świadczenia usług dla rolników indywidualnych.

3. Do spółdzielni, o których mowa w ust. 2, stosuje się przepisy ustawy o spółdzielniach i ich związkach.

ROZDZIAŁ IV
ROLNICZE ZRZESZENIA BRANŻOWE

ART. 23

Terenem działania rolniczego zrzeszenia branżowego może być jedna bądź więcej wsi należących do tej samej gminy, teren gminy lub więcej gmin danego województwa, jedno województwo albo więcej województw

ART. 24.

Do rolniczych zrzeszeń branżowych w sprawach statutów oraz zakładania i rejestracji tych organizacji stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące Kółek Rolniczych.

ROZDZIAŁ V
GMINNE I WOJEWÓDZKIE ZWIĄZKI KÓŁEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

ART. 25.

1. Gminne i Wojewódzkie Związki Kółek i Organizacji Rolniczych są niezależnymi, samorządnymi zrzeszeniami:

1) Związki gminne — Kółek Rolniczych oraz na zasadzie dobrowolności rolniczych zrzeszeń branżowych i innych społecznych i gospodarczych organizacji rolników,

2) związki wojewódzkie — Gminnych Związków Kółek i Organizacji Rolniczych oraz na zasadzie dobrowolności rolniczych zrzeszeń branżowych związków rolniczych zrzeszeń branżowych, a także innych społecznych i gospodarczych organizacji rolników.

2. Terenem działalności związków wymienionych w ust. 1 są odpowiednio — gmina i województwo.

ART. 26.

1) Z inicjatywą założenia Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych mogą wystąpić co najmniej trzy Kółka Rolnicze, zaś Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — pięć Gminnych Związków Kółek i Organizacji Rolniczych, zwanych dalej kółkami założycielami oraz związkami założycielami.

2) Założenie Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych wymaga uchwał walnych zebrań kółek założycieli, zaś założenie Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — uchwał walnych zgromadzeń delegatów związków założycieli.

ART. 27.

1) W sprawie założenia Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — kółka założyciele oraz związki założyciele działają poprzez osoby wchodzące w skład ich organów wykonawczych.

2) Osoby wymienione w ust. 1 pełnią rolę zgromadzenia założycieli Gminnego bądź Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych.

3) Zgromadzenie założycieli Gminnego bądź Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych wybiera spośród siebie pięcioosobowy komitet założycielski zakładanego związku oraz uchwala jego statut Wybór komitetu założycielskiego członkowie zgromadzenia założycieli potwierdzają we wniosku o zarejestrowanie związku i jego statutu, zaś uchwalenie statutu — przez złożenie pod nim swoich podpisów, z zaznaczeniem pełnionej w kółku założycielu bądź związku założycielu funkcji oraz swojego miejsca zamieszkania.

ART. 28.

Do Gminnych i Wojewódzkich Związków Kółek i Organizacji Rolniczych w sprawach nieuregulowanych w art. 25—27 stosuje się odpowiednie przepisy ustawy dotyczące Kółek Rolniczych.

ROZDZIAŁ VI
ZWIĄZKI ROLNICZYCH ZRZESZEŃ BRANŻOWYCH

ART. 29.

1) Związki rolniczych zrzeszeń branżowych zrzeszają wyspecjalizowane w określonej bądź pokrewnej produkcji roślinnej lub zwierzęcej rolnicze zrzeszenia branżowe.

2) Terenem działalności związków, o których mowa w ust. 1, może być rejon, województwo, okręg bądź teren całego kraju.

3) Krajowe związki rolniczych zrzeszeń branżowych zrzeszają się w Centralnym Związku Kółek i Organizacji Rolniczych.

ART. 30.

Do związków rolniczych zrzeszeń branżowych w sprawach statutów oraz rejestracji stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące Kółek Rolniczych, zaś w sprawach zakładania tych organizacji odpowiednio przepisy dotyczące Gminnych i Wojewódzkich Związków Kółek i Organizacji Rolniczych.

ROZDZIAŁ VII
CENTRALNY ZWIĄZEK KÓŁEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

ART. 31.

1) Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych, zwany dalej Centralnym Związkiem, jest ogólnopolskim, niezależnym i samorządnym zrzeszeniem Związków Kółek i Organizacji Rolniczych oraz krajowych związków rolniczych zrzeszeń branżowych.

2) Statut Centralnego Związku podlega rejestracji.

ART. 32.

1) Statut Centralnego Związku uchwala krajowy zjazd delegatów Kółek Rolniczych i rolniczych zrzeszeń branżowych oraz Związków Kółek i Organizacji Rolniczych i związków rolniczych zrzeszeń branżowych; krajowy zjazd uchwala także zmiany w statucie.

2) W wypadku uchwalenia zmiany bądź nowego statutu, do czasu ich zarejestrowania obowiązuje statut dotychczasowy.

3) Statut Centralnego Związku powinien określać, w szczególności:

1) cele i zadania Centralnego Związku,

2) szczegółowe zasady, zakres i tryb jego działania,

3) prawa i obowiązki organizacji członkowskich,

4) sposób ustanawiania składek członkowskich,

5) organa Centralnego Związku, tryb i zasady ich wyboru, okres kadencji, kompetencje, tryb działania oraz odwoływania członków tych organów przed upływem kadencji,

6) warunki podejmowania ważności uchwał organów Centralnego Związku,

7) sposób reprezentowania Centralnego Związku na zewnątrz oraz zaciąganie przez ten związek zobowiązań majątkowych,

8) majątek i fundusze Centralnego Związku oraz zasady gospodarowania tym majątkiem i funduszami,

9) sposób zmiany statutu.

ART. 33.

Centralny Związek posiada osobowość prawną.

ART. 34.

1. Centralny Związek jest ponadto organem lustracyjnym Kółek Rolniczych i rolniczych zrzeszeń branżowych oraz Związków Kółek i Organizacji Rolniczych i związków rolniczych zrzeszeń branżowych.

2) W wykonaniu zadań wynikających z przepisu ust. 1, Centralny Związek uprawniony jest do przeprowadzania lustracji organizacji wymienionych w tym przepisie; lustracja obejmuje badanie wszystkich rodzajów działalności tych organizacji pod względem zgodności z prawem i statutem, legalności, celowości i gospodarności.

3) Na podstawie wyników lustracji Centralny Związek uprawniony jest do stawiania wiążących wniosków i zaleceń polustracyjnych.

4) Wyniki lustracji rozpatruje najbliższe po przeprowadzeniu lustracji walne zebranie (zjazd) danej organizacji. Centralny Związek, w wyniku przeprowadzonej lustracji, może zarządzić zwołanie nadzwyczajnego walnego zebrania (zjazdu).

5. Właściwy statutowo organ Centranego Związku określa zasady, zakres i tryb przeprowadzania lustracji, obowiązki organizacji wymienionych w ust. 1 związane z lustracją oraz tryb wykonywania wniosków i zaleceń polustracyjnych, w tym odwołań od tych wniosków i zaleceń.

6. Organ wymieniony w ust. 5 może upoważnić określone Wojewódzkie Związki Kółek i Organizacji Rolniczych oraz krajowe związki rolniczych zrzeszeń branżowych do wykonywania w imieniu Centralnego Związku lustracji określonych organizacji samorządu rolniczego.

ROZDZIAŁ VIII
ORGANA REJESTRACYJNE ORGANIZACJI SAMORZĄDU ROLNICZEGO

ART. 35.

1. Organami rejestracyjnymi Kółek Rolniczych, rolniczych zrzeszeń branżowych oraz Związków Kółek i Organizacji Rolniczych i związków rolniczych zrzeszeń branżowych są sądy rejonowe właściwe dla siedziby danej organizacji samorządu rolniczego.

2. Organem rejestracyjnym w sprawie statutu Centralnego Związku jest sąd rejonowy właściwy dla siedziby tego związku.

ART. 36.

1. Sądy wymienione w art. 35 prowadzą rejestr Kółek Rolniczych, rolniczych zrzeszeń branżowych oraz Związków Kółek i Organizacji Rolniczych i związków rolniczych zrzeszeń branżowych; w rejestrze rejestruje się także statut Centralnego Związku.

2. Rejestr, o którym mowa w ust. 1, jest jawny i dostępny dla osób trzecich; każdy zainteresowany ma prawo otrzymania uwierzytelnionych odpisów i wyciągów z tego rejestru.

ART. 37.

1. W postępowaniu w sprawach o dokonanie rejestracji stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym.

2. Minister sprawiedliwości, w drodze rozporządzenia, określa zasady prowadzenia rejestru, dane jakie podlegają wpisowi do rejestru, wymagania jakim powinien odpowiadać wniosek o dokonanie rejestracji organizacji wymienionych w art. 35 i ich statutów oraz zasady udostępniania rejestru do wglądu zainteresowanym.

ROZDZIAŁ IX

Zmiany w przepisach obowiązujących oraz przepisy wprowadzające, przejściowe i końcowe.

ART. 38.

W ustawie z dnia 26 października 1971 r. o podatku gruntowym (Dz. U z 1971 r. nr 27, poz. 254 i z 1974 r. nr 38, poz. 230), w art. 8 wprowadza się następujące zmiany:

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2 środkami funduszu rozwoju rolnictwa pochodzącymi z wpływów podatkowych określonych w ust. 1 od:

1) właścicieli (posiadaczy) indywidualnych gospodarstw rolnych — dysponują Kółka Rolnicze i ich związki,

2) Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i członków spółdzielni specjalistycznych — dysponują jednostki organizacyjne zrzeszone w Centralnym Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych"

b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3 Rada Ministrów, po porozumieniu z Centralnym Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Centralnym Związkiem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, określi tryb przekazywania organizacjom wymienionym w ust. 2 środków funduszu rozwoju rolnictwa oraz cele na które mogą być przeznaczone te środki".

ART. 39.

1. Centralny Związek Kółek Rolniczych, z dniem wejścia w życie ustawy, staje się Centralnym Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych w rozumieniu niniejszej ustawy.

2. W terminie nie dłuższym niż jeden rok od daty wejścia w życie ustawy, Centralny Związek zwoła krajowy zjazd delegatów Kółek Rolniczych i rolniczych zrzeszeń branżowych oraz Związków Kółek i Organizacji Rolniczych i związków rolniczych zrzeszeń branżowych, który uchwali statut Centralnego Związku oraz dokona wyboru jego organów.

3. Do czasu zarejestrowania statutu, o którym mowa w ust. 2, Centralny Związek działa na podstawie statutu dotychczasowego; do tego czasu działają też jego dotychczasowe organa.

ART. 40.

1. Działające w dniu wejścia w życie ustawy Kółka Rolnicze i rolnicze zrzeszenia branżowe oraz Gminne i Wojewódzkie Związki Kółek Rolniczych, a także związki rolniczych zrzeszeń branżowych dostosują swoje statuty do wymagań ustalonych w ustawie i wystąpią do właściwego sądu rejonowego o zarejestrowanie danej organizacji i jej statutu, nie później niż w terminie sześciu miesięcy od daty wejścia w życie ustawy.

2. Organ rejestracyjny wpisując określoną organizację samorządu rolniczego oraz jej statut do rejestru, zarządzi wykreślenie tej organizacji z rejestru stowarzyszeń.

ART. 41.

Ustawa wchodzi w życie z dniem...

nasze miasto

Wiosenne porządki, a co potem?

Stało się już tradycją, że z nastaniem pierwszych cieplejszych dni w Krakowie i województwie rozpoczyna się wielkie wiosenne sprzątanie. Po ulicach z większą częstotliwością kursują polewaczki, pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni doprowadzają do porządku miejskie skwerki, place, zakładają rabatki. Już, już się wydaje że lada moment miasto lśnić będzie wzdłuż i wszerz gdy... przychodzi czerwiec i „akcja" umiera śmiercią naturalną. Potem już tylko jest czekanie na zimę i śnieg, który przykryje wszystko. Cykliczność opisanego wyżej zjawiska i jego wręcz „scenariuszowy" przebieg świadczą o jednym — z nastaniem wiosny dobrych chęci nam nie brakuje.

Tak jest i w roku bieżącym. Opracowano szczegółowy program poziomowego sprzątania miasta. Odnawia się oznakowanie ulic, maluje słupki, konserwuje znaki drogowe. Według harmonogramu prace te powinny zostać zakończone do 30 kwietnia br. W ostatnich dniach marca przeprowadzona będzie akcja nocnego oczyszczania poszczególnych dzielnic. Pozwoli to na znaczną koncentrację ludzi i sprzętu. A pracy jest rzeczywiście wiele. Na ulicach Krakowa pozostało po tegorocznej łagodnej zimie ponad 8 tys. ton materiałów szorstkich. Trzeba oczyścić studzienki kanalizacyjne, zlikwidować tzw. przełomy. Tylko w I kwartale br. nowy asfalt pokryje 19 tys. m kw. zniszczonych jezdni (wykonawcą będą dzielnicowe zarządy dróg) dalszych 19 tys. m kw. wykonywanych będzie w systemie zleconym. Ostro za akcję porządkowania wzięło się również MPK. Trwa aktualnie budowa nowej myjni taboru (w rejonie Woli Duchackiej). Czy dzięki tym wszystkim zabiegom miasto będzie czyściejsze? Zobaczymy... (m)

„Tu nie ma z czego wybierać, tu trzeba mieć pieniądze"

Samochodowy totalizator rozpoczęty!

W pomieszczeniach Banku PKO przy ul. Wielopole na I piętrze gorąco i duszno. Jednak spory tłum ludzi, jeszcze w zimowych okryciach tłoczy się przy okienkach kasowych. Jest ich w sumie grubo ponad sto osób, w różnym wieku, od żwawego dwudziestolatka po zmęczonych emerytów. Wszyscy jednak stoją spokojnie i karnie jeden za drugim. Każdy z nich dysponuje przynajmniej 40 tys. złotych albo i więcej. Koniec tej najdroższej kolejki w Krakowie znajduje się dopiero w holu. Kolejkowe rozmowy dotyczą tylko jednego problemu — samochodu.

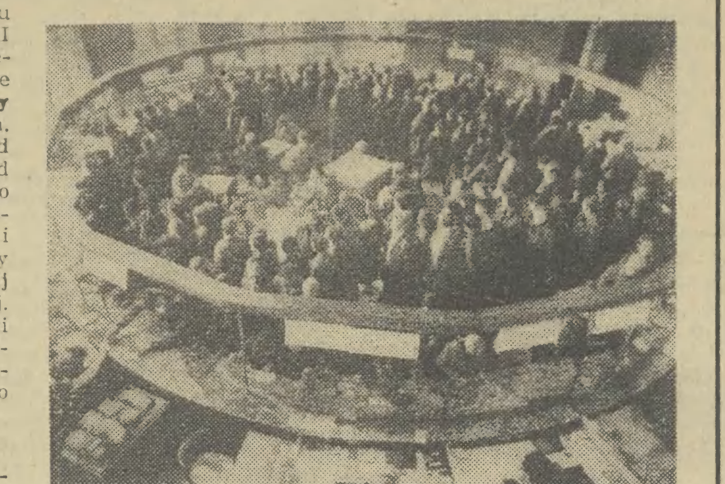

— *Pan na co wpłaca?*

— *Na „malucha". Mam „skodę" sprzedam ją i wezmę „malucha". Na dużego „fiata", żeby go utrzymać musiałbym chyba wbić zęby w ścianę.*

— *Niech mi pan powie, co to będzie z tymi losowaniami* — dopytuje się kobieta w czarnym skórzanym płaszczu.

— *Musi się pani teraz zdecydować czy w przypadku jak nie wylosuje pani w swoim roku samochodu, to czy wycofuje pani wkład czy gra pani dalej.*

— *A jak pan zrobi?*

— *Ja będę czekał do skutku.*

— *Ale przecież te przedpłaty to jedno wielkie draństwo* — oburza się najprawdopodobniej kolejkowy kibic.

— *Owszem, ale teraz przedpłaty są, a kto ma pewność co będzie za cztery lata? Co mi teraz z tych pieniędzy, a za 5 lat to „maluch" na pewno podskoczy do 170 tys. złotych jeśli nie więcej...*

— *A teraz ile trzeba zapłacić na małego fiata?*

— *Zaraz powiem* — starszy pan wyciąga notatnik. W nim zapisane ma wszystkie dane: co, kiedy i za ile.

Przed gablotami w których umieszczono informację o trybie przedpłat, również panuje ścisk. Każdy chce wybrać najlepszy jego zdaniem wariant. Jeden z mężczyzn, gdzieś pod czterdziestkę skrupulatnie odpisuje długie kolumny liczb. Podenerwowany ciągłym potrącaniem, na któreś kolejne „przepraszam" replikuje — *„Panie, przestań się pchać, tu nie ma z czego wybierać tu trzeba mieć pieniądze!*

(d.s.)

Od 5 maja do końca czerwca
Balice będą zamknięte

Remont krakowskiego lotniska w Balicach prowadzony jest od kilku miesięcy przez „Elektromontaż" Nowa Huta. Część prac wykonywano bez przerywania normalnego ruchu samolotów, m. in. zamontowano urządzenie umożliwiające lądowanie z dwóch kierunków. Niestety na okres wymiany oświetlenia pasa startowego ruch musi być wstrzymany. Jak na razie roboty prowadzone są w dobrym tempie i wszystko wskazuje, że zapowiedziane samoloty rejsowe do Rzymu będą planowo, od lipca, odlatywały dwa razy w tygodniu we wtorki i piątki. (żur)

Hajże na ślimaki!

Krakowskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las" jak co roku tak i teraz przygotowuje się do skupu ślimaków na eksport. Jeśli warunki klimatyczne pozwolą to już 15 kwietnia skup się rozpocznie. Do 25 maja będzie on prowadzony non-stop. Każda ilość wymiarowych ślimaków — średnica skorupki min. 30 mm — będzie odbierana. Tradycyjnie już polskimi ślimakami rozkoszować się będą francuscy smakosze. (żur)

Wydział Handlu wyjaśnia...

Jak informuje Wydział Handlu i Usług Urzędu miasta Krakowa za Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług, przy wydawaniu kart żywnościowych na mięso i jego przetwory stosuje się następującą interpretację przedziałów wieku dzieci i młodzieży: (w przypadku kart na cukier, które zostały już wydane na razie nie przewiduje się dokonywania ewentualnych korekt).

— Pojęcie „matki karmiące" oznacza matki tych niemowląt, które nie ukończyły 1-go roku życia (czyli 11 m-cy i 29 dni).

— Do przedziału wieku 1—9 lat zalicza się dzieci od ukończenia 12-tu m-cy do ukończenia 9 lat (czyli 9 lat, 11 m-cy i 29 dni),

Podobnie — do przedziału wieku 10—12 lat (ukończone 12 lat — to 12 lat, 11 m-cy i 29 dni).

— Do przedziału wieku 13—18 lat (ukończone 18 lat to 18 lat, 11 m-cy i 29 dni).

Dla dzieci chorych na cukrzycę ustalono dodatkowe normy mięsa i jego przetworów: dzieci w wieku od 1 roku do 6 lat otrzymują normę „C", od 6 do 10 lat normy „C" oraz „F", a w wieku od 10 do 18 lat podwojoną normę „E" (dwie karty „E").

Podstawę wydania kart dla tych dzieci stanowi zaświadczenie lekarskie stwierdzające cukrzycę oraz konieczność zwiększenia normy mięsa. Wydanie kart nie jest tu ograniczone w czasie — z chwilą przedłożenia odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego zostaną wydane karty żywnościowe wg podanych norm.

Wypadki

Z powodu uszkodzenia zwrotnicy na ulicy Dietla, wykoleił się jadący w kierunku Dworca Towarowego tramwaj linii 19. Przerwa spowodowana wypadkiem trwała około 30 minut. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego przyjęło 128 pacjentów. ● Służba Ruchu MO interweniowała w 17 kolizjach. (p)

Raptularz Krakowski

● skarżą się mieszkańcy os. 2 Pułku Lotniczego iż w okolicy nie ma czynnych budek telefonicznych. Osiedle odcięte jest od kontaktów ze światem, w nocy nie można nawet wezwać pogotowia. Współczujemy, chociaż... nie sądzimy by psuciem istniejących aparatów zajmowali się pracownicy poczty.

● na os. Tysiąclecia systematycznie niszczona jest siatka odgradzająca tory tramwajowe i uniemożliwiająca przejście pieszym. Przyczyna tego stanu rzeczy jest prosta — brak odpowiedniego bezpiecznego i oznakowanego dojścia do pobliskiego pawilonu handlowego. Cóż, każdy skutek ma swoją przyczynę. (m)

MAŁA KRONIKA

● **Klub MPiK** (pl. Centralny): W cyklu „Spotkania z redakcjami" — spotkanie z zespołem „Dziennika Polskiego" — 18.

● **Klub „Fama"** (os. Willowe 29): Występ kabaretu „Żegnajcie chłopcy" — 19.

● **DKK HiL** (Majakowskiego 2): „Umrzeć ze śmiechu" — dramat psycholog. w wyk. B. Wrzesińskiej i E. Krakowskiej; Wystawa retrospektywna z okazji 25-lecia Teatru Ludowego — 18.

● **SCK UJ „Rotunda"** (Oleandry 1): Kawiarnia Jazzowa: „Czy tylko chłodno?" — J. Garbarek — 18; Koncert „Polowanie z nagonką" — udział biorą: G. Auguścik, „Kwartet Myśliwski", duet „Alber-Strobel" — 20.

● **Oddział Grodzki TKT** (ŚOK, Mikołajska 2): Odczyt prof. H. Szletyńskiego pt. Czy był naturalistą? Rzecz o K. Kamińskim" — 18.

● **Muzeum Archeologiczne** (Poselska 3): Prelekcja mgr M. Cwetscha pt. Badania archeologiczne na terenie kościoła św. Idziego w Krakowie — 18.

● **Klub ZNP** (Sienkiewicza 27): Występ Klubowego Zespołu Żywego Słowa pt. Lepsi, gorsi, czy inni — 18.

Lasek Wolski bez samochodów

Pogoda nie zawiodła w pierwszą wiosenną niedzielę toteż w tradycyjnych miejscach świątecznego wypoczynku było nad wyraz tłoczno. Szczególnie oblężony był Lasek Wolski z tym, że to co się tam działo ma niewiele wspólnego z relaksem na świeżym powietrzu. Okolice zoo zamieniły się w gigantyczny parking. Setki samochodów tarasowały chodniki i przejścia, zajmowały nawet polanki w lesie, dziatwa pierzchała przed maskami przejeżdżających aut. Hałas i stężenie spalin niczym na Basztowej. Dla rodziców, którzy wybrali się tam z dziećmi ta wyprawa była istną udręką, a jej zdrowotne walory bardzo wątpliwe.

Jeżeli więc Lasek Wolski ma być miejscem gdzie w spokoju można odetchnąć w miarę jeszcze świeżym powietrzem, trzeba wprowadzić bezwzględny zakaz wjazdu samochodom w niedzielę i święta. Chyba bowiem tylko tym sposobem można będzie przekonać zmotoryzowanych, że trochę ruchu na powietrzu daje więcej korzyści niż slalom pomiędzy samochodami i ludźmi. Jeśli natomiast już ktoś sądzi, że liczy się tylko relaks za kółkiem, niekoniecznie musi wybierać się do Lasku Wolskiego. Może sobie pojeździć na przykład dookoła Kombinatu. (t)

Rowerowe piekło przy ul. Dietla

Nieszczęście polegało na tym, że do sklepu WPHW ze sprzętem rowerowym przy ul. Dietla przyszła wczoraj dostawa „składaków". Personel sklepu przyjął transport i... wtedy zaczęły się kłopoty. Sprzedaży bowiem nie rozpoczęto, bo w zebranym pod sklepem tłumie klientów zawrzało, natomiast osoby, które były w środku stwierdziły, że nie wyjdą dopóki nie zostaną obsłużone. Kierownik placówki handlowej zaprotestował. Zaczęła się wzajemna licytacja i jak stwierdzają klienci pyskówka. Stan bezczynności trwał około 2 godzin. Zdenerwowani klienci interweniują u dyrektora WPHW — **Edwarda Gołdy** — który przyjeżdża na miejsce.

— *Kierownik jest zobowiązany odebrać towar i przenieść na zaplecze. A tutaj cały towar był złożony na środku w sklepie, w którym było pełno ludzi. Kierownik poprosił o opuszczenie sklepu na pół godziny, aby przenieść i sprawdzić stan jakościowy towaru. Ale ludzie sklepu nie opuścili.*

— *A jak długo można odbierać 40 rowerów — 2 godziny!* — oburza się jedna z klientek.

— *Jak pan chce o tym pisać, niech pan doda, że jesteśmy na nogach od 8.00 rano i nie mieliśmy nawet czasu wypić herbaty. A jest nas tu tylko trzy osoby* — mówi kierownik sklepu **Zbigniew Duczmal.** — *Teraz sprzedajemy wszystko jak leci, dobry czy zepsuty rower...*

Sprzedaż trwa, ci którzy dokonali już zakupu chcą wyjść. Drzwi się otwierają i ludzka lawina wpada do środka, tratując wszystko co pod nogami, rowery, dzieci...

Oglądając to małe rowerowe piekło, można dojść do wniosku, że brak nam nie tylko dobrej organizacji pracy, ale też zwykłej ludzkiej godności.

(d.s.)

Po rocznej przerwie

„Alicja w krainie czarów" znów na scenie

Po rocznej przerwie możemy znowu podziwiać sceniczną wersję słynnej powieści Lewisa Carrolla — „Alicja w krainie czarów" przygotowaną przez krakowski Teatr Lalki i Maski „Groteska" w świetnej reżyserii **Fredy Leniewicz,** scenografii **Jana Polewki** i przekładzie **Antoniego Marianowicza.** W najbliższy czwartek 100. przedstawienie! Spektakle: 24. III. br. a także 25. 26, 27, 28, 29. III (o godz. 10, w niedzielę o godz. 16.00). 31. III o godz. 10 i 5. IV. br. o godz. 11 (niedziela). Zapraszamy.

(gn)

Jakie jest odczucie demokracji w najniższych instancjach partyjnych?

We wszystkich instancjach partyjnych trwają zebrania przygotowawcze przed dzielnicowymi konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi. Ostatnio zebranie takie odbyło się w organizacji partyjnej w „Budostalu-9". Oprócz wyboru delegatów na dzielnicową konferencję w porządku obrad figurował też temat związków zawodowych, który potraktowano szczegółowo i obszernie. Z krótkim referatem wystąpił dr **Jerzy Jaskiernia,** następnie wywiązała się dyskusja wokół codziennych problemów i spraw związkowych. Pytano *„Co to są związki autonomiczne? Jaka jest ich rola? Jak powinno się dzielić majątek związkowy — nie tylko budżet, ale i nieruchomości? Co będzie się działo z sanatoriami i domami wczasowymi — czy powinny przejść pod wspólne kierownictwo?* Mówiono też, że *„działalność związków branżowych stanęła w miejscu, ba, nawet cofnęła się, natomiast „Solidarność" nie wszędzie potrafi zaproponować konkretny program — nie chce się włączyć w sferę produkcyjną przedsiębiorstw".* Domagano się wyjaśnienia — czy konwencja 141 (dotycząca spraw płacowych i socjalnych) została ratyfikowana przez Polskę? Na wszystkie te pytania odpowiadał nie tylko dr J. Jaskiernia, ale i I sekretarz KD PZPR Nowa Huta **Janusz Kaczmarek.** Natomiast obecny na zebraniu sekretarz KK PZPR **Jan Broniek** będący członkiem budostalowskiej organizacji partyjnej mówił o konieczności likwidacji niektórych przedsiębiorstw i o grożącym widmie bezrobocia. Dokonano także wyboru kandydatów na dzielnicową konferencję sprawozdawczo-wyborczą. Pełnym zaufaniem obdarzono: **Antoniego Balcera, Jana Brońka, Aleksandra Dudę i Stanisława Pabiana.** Na chwilę uwagi zasługuje jeden z wybranych kandydatów — Jan Broniek, który już wcześniej wystąpił do swej macierzystej organizacji z pytaniem, czy uzyska on jej rekomendację w trwającej kampanii? Wówczas zaproponowano inny wniosek — na zebraniu czwartkowym powiedziano: *„nie chcemy tow. Brońkowi udzielać rekomendacji, tylko stawiamy jego kandydaturę na delegata na dzielnicową konferencję sprawozdawczo-wyborczą".* I kandydatura ta przeszła jednogłośnie. **Aleksander Duda** — także delegat powiedział mi tak: *„Dlaczego sekretarz KK PZPR u nas kandydował? Dlatego, że u nas jest takie odczucie demokracji. Na samą rekomendację starczy 50 proc. głosów, a do wyboru delegata potrzebne jest poparcie większości".*

— *Uważamy, że właśnie tak powinno to wyglądać, choć inni mają na ten temat zgoła inny pogląd"* — dodał **Franciszek Jankowicz.** *„Takie jest nasze odczucie demokracji."*

(Pa)

TV PROGRAM TELEWIZJI

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — j. pol., sem. 2. Sceny realist. w 3 cz. „Dziadów"
6.30 TTR, RTSS — wskaz. metod., sem. 2. Uczymy się hodowli zwierząt
9.55 VII Krajowy Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych
13.30 TTR, RTSS — j. pol., sem. 4. W. Reymont „Chłopi" (epicki obraz wsi)
14.00 TTR, RTSS — matem., sem. 4. Kąt dwóch wektorów
14.30 Telewizja w sprawie miliardów: Dzień chemii (transm. z giełdy w Katowicach)
15.50 Program dnia
15.55 Obiektyw
16.15 Dziennik
16.30 Telewizyjny Klub Seniora
16.55 Polska Kronika Film.
17.05 Dom i my — poradnik
17.20 Struś Pędziwiatr przedstawia — film anim. prod. USA
17.40 Interstudio
18.05 Telewizja Młodych — magazyn „C.D.N."
18.45 Dziś w programie
18.50 Dobranoc
19.00 Telewizja w sprawie miliardów: Dzień chemii
19.05 Świadkowie
19.30 Dziennik telewizyjny
21.00 Twój współczesny — „Dawne długi" — dramat obycz. prod. ZSRR
22.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata (grupa B): Polska — Japonia
23.00 Dziennik
23.15 Telewizja w sprawie miliardów: Dzień chemii

PROGRAM II

9.55—12.15 **Dwójka dla drugiej zmiany:** Premiery dnia
9.55 Hokejowe Mistrzostwa Świata (grupa B): Japonia — Polska
15.15 Jęz. ang., kurs podst., lek. 16
15.40 Jęz. niem., kurs dla zaawans., lek. 23
16.10 Program dnia
16.15 Dla młodych widzów: Sekrety kina
16.55 Dla młodych widzów: Cała naprzód
17.25 Szkiełko i Oko — mag. popul.-nauk.
18.25 Tak czy inaczej — progr. publicyst.
19.00 KRONIKA (Kr.)
19.30 Dziennik telewizyjny
21.00 Wtorek Melomana
22.05 24 godziny
22.25 Filmoteka Narodowa: film Andrzeja Wajdy „Brzezina" — film obycz. TP
23.25 Jęz. angielski, kurs podst. lek. 16

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): K. Wojtyła: Brat naszego Boga — 19.15. **STARY** (Jagiellońska 1): D Wasserman: Lot nad kukułczym gniazdem — 19.15. **SCENA FORUM** (Jagiellońska 1): wg scen. K. Miklaszewskiego: Głosy przeszłości — 17. **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): J. P. Gawlik: Egzamin — 19.15. **BAGATELA** (Karmelicka 6): T. Kwiatkowski. Romek i Julka — 19.15. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): W. Bogusławski: Krakowiacy i Górale — 19.15. **MUZYCZNY** (Lubicz 48): M. Rimski-Korsakow „Mozart i Salleri" — 19.15 (premiera prasowa). **GROTESKA** (Skarbowa 2): L. Carroll: Alicja w krainie czarów — 10. **SCENA SZKOLNA PWST** (Straszewskiego 22): „Pieszo" — 19.15. **SCENA FORMAT** (Mikołajska 2): wg J. i A. Kondratiuków „Remont" — 17. **FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1): Konc. Ork. Chóru PRiTV. Dyryguje — Kan Koto (Japonia), solistka — Lidia Grychtołówna. W progr.: Uwertura „Egmont" i III Konc. fortep. c-moll L. v. Beethovena, suity z baletu „Dafnis i Chloe" M. Ravela — 19.30.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KIJÓW (Krasińskiego 34): Parszywa dwunastka (USA 18 lat) **/°°°° — 16.30, 19.30. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Powrót różowej pantery (ang. 12 lat) **/°°° — 8, 12, 16, 20. Dick i Jane (USA 15 lat) — 10. Młody Frankenstein (USA 15 lat) ***/°°°° — 14, 18. **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 58): Powrót tajemniczego blondyna (fr. 12 lat) */°°° — 15.30, 17.30, 19.30. **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Lili kochaj mnie (fr. 15 lat) **/°° — 16, 18, 20. **MŁODA GWARDIA** (Lubicz 6): Książę i żebrak (panam. 12 lat) **/°°° — 10, 12.15, 15.30, 17.45. **PASAŻ BIELAKA:** Przygody Reksia — 10, 11, Lęk wysokości (USA 15 lat) **/°°° — 12, 14, 16, 18 DKF „Forum": Alicja już tu nie mieszka (USA 18 lat) — 20. **PODWAWELSKIE** (Komandosów 21): Tajemnica szyfru Marabuta (pol. b.o.) **/°° — 29. **ROTUNDA** (Oleandry 1): „Kino i przenikanie kultur": Rękopis znaleziony w Saragossie (pol. 15 lat) — 15, Powrót człowieka zwanego Koniem (USA 15 lat) — 18.30, We władzy ojca (wł. 18 lat), Derwisz i śmierć (jug. 18 lat) — 20.30. **SFINKS** (Majakowskiego 2): ABBA (szwedz. b.o.) **/°°°° — 16, 18, 20 **ŚWIT DUŻA SALA** (os. Teatralne 10): Cena strachu (USA 18 lat) **/°°°° — 15.45, 18, 20.15. **ŚWIT MAŁA SALA:** Zemsta różowej pantery (ang. 12 lat) **/°°°° — 15, 17.15, 19.30. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Hair (USA 15 lat) **/°°°° — 15.45, 18, 20.15. **ŚWIATOWID MAŁA SALA:** Rok święty (fr. 15 lat) **/°°°° — 15, 17, 19. **TĘCZA** (Praska 52): Trędowata (pol. 12 lat) — 17, 19. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Bobby Deerfield (USA 15 lat) **/°°° — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15. **UGOREK** (os. Ugorek): Obcy 8 pasażer „Nostromo" (ang. 15 lat) — 15, 17, Idź do mamy, tata pracuje (franc. 18 lat) — 19. **WANDA** (Waryńskiego 5): Piraci XX wieku (radz. 12 lat) — 10, 12, (15.45, 18, 20.15 seanse zamkn.). **WARSZAWA** (Stradom 15): Coma (USA 18 lat) */°°°° — 10, 12.15, 15.45, 18, Kariera na zlecenie (fr. 18 lat) **/°°° — 20.15. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Dubler (fr. 12 lat) **/°°°° — 10, Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.) — 12, 16, 18, 20. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Oddział (USA 15 lat) ***/°°° — 16, 18, 20. **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka 71): Zagubione dusze (pol. 15 lat) — 16, 18, DKF: Miłość Adeli H. (fr.) — 20.

KRZESZOWICE — Nowości: Dora nadaje (węg. 12 lat) */°°. **MYŚLENICE — Wisła:** Ćma (pol. 18 lat) ***/°°. **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Wyrok śmierci (pol. 15 lat) **/°°. **SŁOMNIKI — Czar:** To moja sprawa, szefie (CSRS 15 lat) */°°. **SKAWINA — Hutnik:** F.I.S.T (USA 18 lat) ****/°°. **WIELICZKA — Górnik:** O jeden most za daleko (ang. 15 lat) **/°°°.

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY

WAWEL — Komnaty Królewskie (10—15). **Skarbiec koronny i zbrojownia** (niecz.). Wyst. Wawel zaginiony (niecz.).. **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15.30). **MUZEUM NARODOWE SUKIENNICE:** (niecz.). **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41): Wystawa „Nowe nabytki Domu Jana Matejki" (1971—1980) (10—16). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl. Szczepański 9) (niecz.). **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): Wystawa obrazu „Mała Panorama Racławicka" J. Styki, W. Kossaka (10—16). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Pijarska 8): Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (10 — 16). **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (pl Wolnica 1): (niecz.). **MUZEUM HISTORYCZNE** (Jana 12): Wystawa „Militaria i zegary" (niecz.). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24): Z dziejów i kultury Żydów krak. (niecz.). **FRANCISZKAŃSKA 4:** (niecz.). **GAL. TEATRALNA** (Szpitalna 21): (niecz.). **ODDZIAŁ TEATRALNY:** (niecz.). **KRZYSTOFORY** (Rynek Gł. 35): Wystawa z dziejów i kultury Krakowa (10—14). **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3) Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Błagojewgrodzki" (14—18). **MUZEUM LENINA** (Topolowa 5): (niecz.). **DOM LENINA** (Kr. Jadwigi 41): Wyst. „Lenin w Polsce" (9—15, wst. wol.). **„RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): Folklor wsi podkrakowskiej (11—14). **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (OJCÓW):** (niecz.). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17) (niecz.). **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH W WIELICZCE** (9—16, wst. wol.). **KOP. SOLI:** (8—16). **PAWILON WYSTAWOWY** (pl Szczepański 3a). Interdyscyplinarna wystawa środowiska plastycznego z Poznania (11—18). **GALERIA ARKADY:** Wystawa malarstwa Bengta Winberga (11—18). **OŚR. TEATRU „CRICOT 2"** (Kanonicza 5): Wystawa. Teatr „Cricot-2" (1955 1961) (11—17). **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4): (10 — 17). **SALON TPSP** (Nowa Huta al. Róż 3): Wyst.: Nasze obrazy ze zbiorów Towarzystwa (10—17). **GALERIA „DESA"** (Jana 3): (12—19). **GAL. ZPAF** (Anny 3): Wystawa „Wydarzenia z lat 1956, 1968 1970, 1976, 1980" — (11—18) **ZPAP** (Floriańska 34): (10—18). **GALERIA „PRYZMAT"** (Łobzowska 3): Wystawa malarstwa Adama Żebrowskiego (10—18) **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4) **CZYTELNIA:** (10—21). **GALERIA:** Wystawa „Plastyka w filmie animowanym" (10—18). **KLUB MPiK** (pl Centralny) **CZYTELNIA:** (10—20). **GALERIA:** (11—20). **DWOREK JANA MATEJKI** w Krzesławicach (Kruczkowskiego 15): (niecz.).

MYŚLENICE — MIEJSKIE SALE WYSTAWOWE (3 Maja): Wystawa malarstwa Romana Rabcewicza (9—14). **MUZEUM REGIONALNE** (Sobieskiego 3): Wystawa rzeźby Józefa Janosa (10—15).

co-gdzie kiedy?

WTOREK 24 MARCA
Marka
jutro
Marii

SZPITALE DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 205-11 (czynny całą dobę).

CHIRURGICZNY: Kopernika 21, **CHIRURGII DZIEC.:** Prokocim, **LARYNGOLOGICZNY:** Prądnicka 35, **UROLOGICZNY:** Grzegórzecka 18, **OKULISTYCZNY:** Witkowice.

POGOTOWIE

Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy — 238-33 Informacja — 205-11. Centrala abonencka — 236-00 Rynek Podgórski 2 tel 625-50 Pogotowie (Telig) tel 617-60 wewn 101) Lotnisko Balice 190-29 N Huta 422-22 417-70 Krzesławice 99 206-20 Sieciechowice (tel Iwanowice 60) Jerzmanowice 48, Proszowice 9. Myślenice 999, Skawina 9. Wieliczka 9

APTEKI

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ — tel. 107-65 (8—15).

Nowa Huta, Centrum C, bl 6, Centrum A bl 4, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Kazimierza Wielkiego 117, Długa 88, Kozłówek (Pawilony), Rynek Gł. 42.

MYŚLENICE (Rynek 10)
SKAWINA (Słowackiego 5)
WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)
PROSZOWICE (1 Maja 51)

INNE:

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „WAWEL-TOURIST" (ul. Pawia 8) — tel. 260-91 204-71 (8—18)

POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOZBYT" (al. Pokoju 81) — 800-84 (czynne 6—22)

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22).

OŚRODEK INF. USŁUGOWEJ KUSP „GROMADA" (Mały Rynek 5) tel. 271-30, 228-90 (7—18). Nowa Huta (os. Zgody 7) tel. 447-31 (8—16).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel 225-66 295-78 (od 15.30 do 23.00)

POMOC DROGOWA PZMot (al Planu 6-letniego 154) — tel. 417-60 416-32 (czynna: 7—22).

RADIO

PROGRAM I

na fali 1322 m

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 23.00

6.00 Sygnały dnia. 9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunik. o st. wód. 12.25 Rel. z MŚ w hokeju na lodzie. 12.30 Muz. Orawy. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komunik. energet. 13.01 Rybacka progn. pog. 13.05 St. Gama 15.05 Popoł dziewcząt i chłopców. 15.30 St. Relaks 15.35 Kącik melom. 15.55 Pięć min. o kult 16.00 Muz. i aktualn. 16.30 Od palanta do bel canta 17.00 Inf. sport. 17.10 Radiowe spotk. 17.30 Radiokurier 19.25 Kiermasz polsk. pios. 19.40 Mag. międzynarodowy. 20.00 Inf. dla kierowców. 20.05 Konc. życzeń 20.30 Wieczór w St. Gama. 21.00 Komunik. energet. 21.05 Kron. sport. 21.25 Komunik. Tot. Sport. 21.28 Tydzień muz. w kraju. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Kielce na muz. ant. 23.00 Inf. sport. 23.15 Scena Polska: G. Holoubek.

PROGRAM II

na fali 219 m

czyli 1368 KHz,

na UKF 67,67 MHz,

oraz dodatk na fali 1500 m

(8.29—16.10)

DZIENNIKI: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30

6.10 Kalend. Radiowy 6.15 Mel. przyj.: Praga. 6.35 Gimnast. 6.45 Poradn. Dom. 7.05 Inf. o progr. PR i TV. 7.10 Mistrz. miniat. instrumentalnej. 7.35 Moje lektury. 7.45 Konc. poranny. 8.35 Spr. codz. 8.55 Por. w St. Gama. 9.40 Radio Moskwa. 10.00 „Wolna tresura" — fr. książki. 10.30 K. Jakowicz i J. Marchwiński grają fr. z „Porgy and Bess". 11.50 Nie ja. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Skrzynka poszukiw. rodzin PCK. 11.45 Muz. lud. w oprac. artyst. 11.55 Komunik. o st. wód. 12.10 Żarty i kaprysy muz. 12.25 Radiowy przyjaciel - audycja dla dorosłych. 12.45 Śpiewa T. Tutinas. 13.00 Refleksje. 13.10 Moment musical. 13.30 Komunik. dla górników. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Kapela S. Kołazińskiego. 14.00 Gospod. probl. regionów. 14.10 G. Puccini: fr. opery „Dziewczyna z Zachodu". 14.25 Ludzie i ich pasje. 14.45 Muz. Beethovena. 15.35 Popoł. dziewcząt i chłopców. 16.00 Dzieła K. Serockiego. 16.40 Redakcyjne Forum. 17.00 Operetka, jej twórcy i wyk. 17.30 Krajobrazy. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Pod fabrycznym dachem. 18.25 Pleb. St. Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Inf., rady, propoz. 19.03 Klasycy muz. rozr.: L. Bernstein. 19.30 Jesień patriarchy — frag. pow. 19.40 Płyty stare i nowe. 20.20 Przegląd film.: Kamera. 20.35 Płyty stare i nowe. 21.10 Afery w Słowiku nie będzie — rep. lit. 21.35 Inf. sport. 21.40 „Tommaso del Cavaliere" — fr. opow. 22.00 Radiowy Tyg. Kult. 22.40 Aktorzy i pios. 23.00 Wiersze P. Sommera. 23.10 F. Lendino — muzyk florencki z XIV w. 23.35 Jazzowe relacje i rewelacje.

PROGRAM III

UKF 66,89 MHz

6.30 Bez notesu. 6.45 3 min. dla kierowców. 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30 Ekspresem przez świat. 7.30 Siedem i pół. 7.50 Progr. dnia. 8.05 Co kto lubi. 9.00 „Patrol" — 17 odc. (powt.). 9.10 Ork. C. Basiego i jej soliści. 9.45 Barokowy konc. 10.35 Kiermasz płyt wytw. Phanton. 11.00 E. Dored „Kochałem Tyberiusza" odc. 6 (powt.). 11.30 Praski big-band M. Svobody. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ulica ciemnych sklepików" — odc. pow. 14.00 M. B. Bartoka — w 100 rocznicę urodzin. 15.05 Wokół nowej fali. 15.40 A. Zaucha w Zesp. „Dżamble". 16.00 Dzienniki Lwa Tołstoja (1). 16.15 Muzykobranie. 16.40 Nasz dom — rep. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas reklasu. 19.00 Nie tylko o „tabu". 19.20 Gra W. Karolak. 19.35 Opera tyg.: A. W. Mozart „Czarodziejski flet" (powt.). 19.50 „Patrol" — 18 odc. 20.00 Antol. pios. franc. 20.30 „Wolna sobota" — słuch. (powt.). 21.02 Oklaski dla tria Emerson, Lake and Palmer. 21.30 Śladami jazz. legend. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wiecz.: Diana Ross. 22.15 Dni Muzyki K. Szymanowskiego w Zakopanem. 23.00 Wiersze Z. Jerzyny. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

UKF 68,75 MHz

DZIENNIKI: 12.00, 16.00, 16.40, 22.55

6.30 Dzień dobry z pios. 6.45 Co niesie dzień (KR). 7.40 Radio dedyk. 8.00 G. Verdi. — Muz. z opery „Aida" (Stereo). 8.10 R.-TV Szk. Śr. dla Prac. (Biol.). 8.25 Zesp. „Alex Band". 8.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 9.00 Tak samo inaczej (dla kl. 2 i 3) 9.30 Fr. Chopin: Introdukcja i Polonaise brillente op 3 (Stereo). 9.40 Przedziwna rodzina Heliodora Bączka (dla przedszk.) 10.00 Roślina i my (dla kl. 6). 10.30 Estr. przyj. 11.00 Wychowankowie Szkoły Głównej (dla kl. 2 lic.). 11.30 B. Christow śpiewa pieśni M. Musorgskiego. 12.05 Nasz dom i my (KR). 12.25 Muz. porach: Electric Light Orchestra — Grupa „VOX" (KR). 12.40 Spotk. po latach (KR). 13.00 Tak samo inaczej (dla kl. 2 i 3). 13.25 Fonot. folkl. (Stereo). 13.50 Matysiakowie. 14.20 Sławne dzieła, sławni wyk. (Stereo). 15.00 St. Gama (Stereo). 16.05 44 lek. j. ros. 16.20 Śpiewa S. Krajewski. 16.25 62 lek. j. niem. 16.40 Wiad. znad Wisły i Dunajca (KR). 16.45 Nasz punkt widzenia (KR). 17.00 Prezentacje przed drukiem (KR). 17.20 Przed konc. zesp. Ork. PR i TV w Krakowie (KR) (Stereo). 17.40 Wtorkowy relaks stereof. (KR). 18.24 Pog. (KR). 18.25 Dziś pytanie — dziś odpow. (aud. z telef. udz. słuchaczy). 19.15 25 lek. j. ang. 19.30 Odtworz. konc. Ork. Symf. Radia Duńskiego. 21.20 Opowieść o Verdim (Stereo). 21.50 NURT (j. pol.). 22.10 Śpiewa K. Krawczyk. 22.15 Wersje i kontrowersje.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w repertuarze kin, teatrów, radia i TV — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA KRAKOWSKA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ Adres redakcji 31-072 Kraków, ul Wielopole 1 III p Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI centrala czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel 275-88 łączy ze wszystkimi działami. ODDZIAŁY REDAKCJI 33-300 NOWY SĄCZ, ul Narutowicza 6 II p tel. 203-34, 33-100 TARNÓW, ul Krakowska 12, tel 56-50 WYDAWCA Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa—Książka—Ruch" w Krakowie ul Wiślna 2 DRUK Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie ul Wielopole 1 Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Wiślna 2 31-007 Kraków tel 270-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ" przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

ISSN0208-7693

Nr Indeksu 35015

Wydanie A